5657

I

Bibl. Jag.

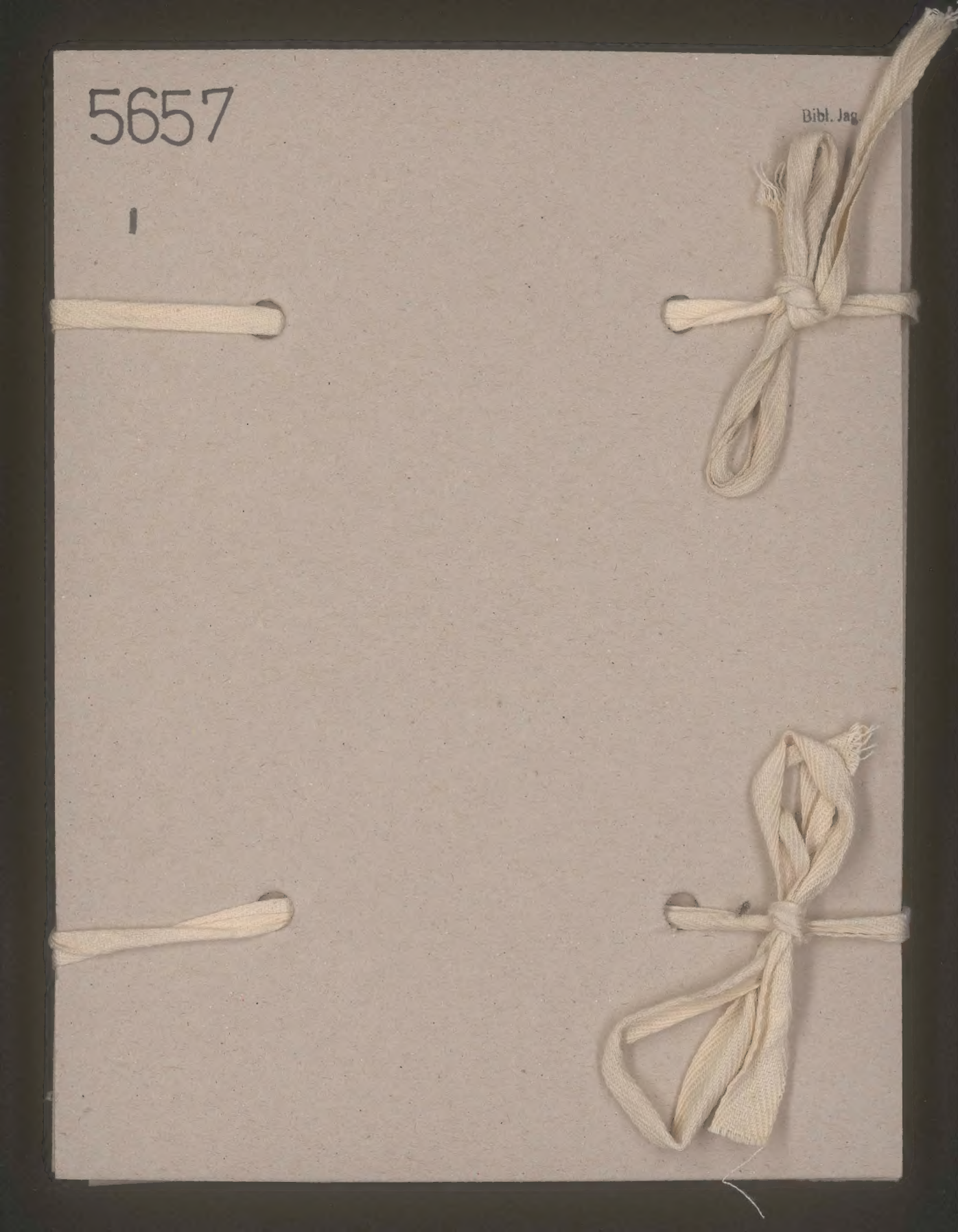

N. Inv. 5657.

1828–1830.

BRITISH UNIV. JAMES COOK CAP

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Składam naypięknieysze podziękowania WMWPanu Dobrodziejowi za przysłane Mnie przez Wo Marcellego Lubanskiego przepisane Bajeczki Pana Fr: Miera. — Czem podobnem niemogąc się WMWPanu Dobrodziejowi przysłużyć, wywdzięczam się posłaniem kilku Moich Rymoklectw — niewiem czy się WMWPanu Dobrodziejowi będą mogły spodobać; a tak coś do przepisywania pióro złe było, i tak coś naprędce pisałem, że iestem w obawie, czyli nawet WMPan Dobrodziey będziesz to mógł wyczytać; ale choćbyś Panie nie potrafił wydecyfrować te Moie Rymoklectwa, niewiele istotnie, albo rzetelniey mówiąc, nic na tem nie stracisz. —

Proszę W^{ci} Bibliotekarzowi oświadczyć Mnie
naypięknieysze ukłony; tak się coś zbieram
do obeyrzenia Przeworskiey Biblioteki, tak
coś pomału; że się obawiam bym nie
opuścił sposobności, którą Mnie W^{ci}
Bibliotekarz łaskawie przyobiecał wska-
zania Mnie w Niey rzeczy rzadszych i
wżyć się mogących. = Gdyby był łaskaw
iak nayzwięźley skroconą zrobić dla
Mnie tego Notatę — Proszę Go bło prosić
ode Mnie nayusilniey. A ia w tych
dniach zbiegłbym, opatrzyć, i z ust wię-
cey wyczerpnąć obiaśnień od tego Pana
łaskawego. =

Proszę Mnie napisać kiedy JO Xiążę w Przeworsku spodziewany? = Z nay-powinnieyszym Szacunkiem mam honor być

WWMW Pana Dobrodzieia

Sługą nayniższym

Rościszewski

5 Xbr 824

3

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Wy Jaszowski w Lwowie przedsięwziął napisanie historyi Miasta Lwowa; iuż ią dawniey napisał Pan Zimorowicz ale ta się tylko znayduie w Rękopismie. Zapewnie przepis tego Rękopisma znayduie się w księgozbiorze JO Xięcia Lubomirskiego w Przeworsku? Proszę Mnie o tym donieść — bobym go rad przeczytał, a dla ważności nawet i o odpisanie iego postarać się. Jeśli zaś go niema w Przeworsku czyli przypadkiem w Łańcucie nieznayduie się w Księgozbiorze zamkowym? — Mam zaszczyt być z wysokim szacunkiem

WMWM Pana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Rościszewski

27. Lipca 1826. r: Żurowiczki
Sługa

Wielmożny Mości Dobrodzieiu! 4

Odsyłam WMPanu Dobrodzieiowi podpisaną listę Prenumerantów, którą Panie spisał i zebrać raczył = tę zebraną Prenumeratę iuż oddałem Tłomaczowi, i oczekuię od Niego kwitu na to, któren Panu okażę. — Dawno niemiałem sposobności widzenia WMPana Dobrodzieia i nawet niewiem dokładnie, czyli Pan w Przeworsku iesteś = Wy Stanisław Jaszowski życzył by sobie być w Urzędowaniu przy Bibliotece Imienia Ossolińskich, prosił Mnie o wstawienie się za Nim do JO Xięcia Henryka Lubomirskiego, iako kuratora teyże Biblioteki. — WMWPanu Dobrodzieiowi —

naylepiey musi być to wiadomo, czyli JO Xiąże w tym co iuż nie postanowił. Więc prosiłbym abyś Mnie to łaskawie raczył donieść przez tego Posłańca albo nayblizszą sposobnością. Racz WM. WMPan Dobrodziey Oświadczyć JO. JO. Xięstwu Moie nayniższe ukłony i przyiąć wyznanie powinnego Szacunku z którym mam zaszczyt być

WMWM Pana Dobrodzieja

Sługą nayniższym

Kościuszewski

Z WMJMSPanem Kłodzińskim iak się Panie zobaczysz, proszę Mu przypomnieć przysłanie do Mnie listy Prenumeratorów którą łaskawie Obiecał. ——

6

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Chciał JO Xiąże abym pisał do W. Komornika Tarnowskiego Wisłockiego na pocztę, i to dzisiay uskuteczniłem. — Na drugiey stronie iest Copia listu dosłowna -- proszę ią przeczytać JO Xięciu, i oświadczyć Oboygu Moie nayniższe ukłony. = Jeśli WMWPan Dobrodziey masz co z Publicznych albo Prywatnych wiadomości proszę Mnie udzielić; oraz przyiąć wyznanie należnego Szacunku z którym mam zaszczyt być

WMWMSPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Kościszewski

8° Listop: 1826. List do W^o Komornika Tarnowskiego Wisłockiego.
z Żurowiczek:

WMD!

Daruiesz WMKomorniku D: że Go tym pismem Moim zatrudniam. Będąc wezwanym od Stanów do robienia Inwentarza Dóbr i t: d: po ś: p: JW Ossolińskim pozostałych z których fundusz na utrzymanie Biblioteki publiczney tegoż Imienia iest przeznaczony; gdy to wezwanie z terminem stawienia się na mieyscu 4 Paźdz:- dnia tegoż dopiero Mnie doręczone zostało, i dla tego to uskutecznić nie mogąc oczekiwałem od WMPD: wyznaczenia do tego Aktu nowego Terminu.- Słyszę że miała zayść ta przeszkoda że W Gorczyński ani Opieki nad małoletnim ani Administracyi Dóbr niechce przyiąć.- Ale czy to nieprzyięcie Administracyi zupełnie ma przeszkadzać robieniu Inwentarza, o tym dobrze przekonany nie iestem; osobliwie: gdy bespieczeństwa Dochodów Biblioteki wiele na tych Inwentarzach zależy; i kurator Biblioteki Sąsiad Moy JOXiąże Hen: Lubomirski, czuły o to Dobro publiczne Sobie powierzone na Mnie zwyiazdem nagli: abym to dzieło przedsiebrał.- Raczysz więc nayprzód WMPD: łaskawie zawiadomić Mnie o tym listownie: Czyli nowy termin, stosownie do dawnego Rozkazu Sądowego WMD: wyznaczysz, aby przedsięwziąść robienie Dóbr Inwentarzy? Albo czy będziesz oczekiwać nowego Sądowego Rozkazu w którym oraz wskazane będzie któremu nowemu wyznaczonemu Administratorowi pomienione Dobra w zarząd maią być oddane?- Daley- chce JOXiąże Lubomirski iako Kurator Biblioteki dać Mnie zlecenie, abym odebrał, znayduiące się na mieyscu Książki, te upakować kazał, i do Lwowa do Biblioteki odesłał. Chciałbym więc wiedzieć: czyli za Kuratora Biblioteki pismem te Książki Mnie WMPD: urzędownie wydać zechcesz? lub czyli w tym Rządowego rozkazu koniecznie zażądasz?= Proszę więc Mnie i o tym łaskawie zawiadomić listownie.- Korzystam i t: d: . Rościszewski.

5657

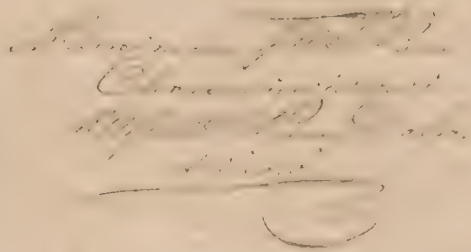

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Czy nie doniesiono JW. Pięciu: że Wy Komornik Wisłocki pisanie Inwentarzów w Dobrach iuż rozpoczął? Bo w tym razie P. Hr: Wiesiołowski bardzo porzytecznie na mieyscu znaydowałby się. — Jeśli iest iuż przeczytany kuryer Warszawski, prosiłbym WMWPana Dobrodzieia o przysłanie Mnie go przez tego posłańca. Proszę oświadczyć JW. Xięstwu Moie nayniższe ukłony, i przyiąć wyznanie wysokiego szacunku z którym mam zaszczyt być

WMWMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą

J. Rościszewski.

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Proszę WMWM Pana Dobrodzieia donieść Mnie o raczyć, o zdrowiu JO Xięstwa, i oświadczyć Im nayniższe Moie ukłony. Co JO Xiąże przywiózł nowego z Tarnowa proszę Mnie udzielić? Czyby Mnie WM WM Pan Dobrodziey nie mógł udzielić Kuryera Warszawskiego dalszego ciągu? ia bym go odesłał wcale nie zatrzymuiąc długo. Dołączam wierszyki tłomaczone. Oryginalnie miał ie Swift napisać. Moie tłomaczenie z francuskiego, bo po Angielsku nie umiem — taż prawda, że nie udało się. Potrzeba by poprawiać ale tego nie umiem. Proszę o Sąd? — z wysokim szacunkiem mam zaszczyt być

WMWM Pana Dobrodzieia
nayniższym Sługą,
Kościszewski.

Iza,
albo sposób robienia piękności.

Raz dla rozrywki, Jowisz, bawiąc się z Amorkiem,
Chciał wnuka rozweselić, cney piękności wzorkiem;
I wymyślił wraz nowy sposób niezawodny,
By twór ziemskiey piękności, zlepić, niebios godny.
A więc z kosztem z daleka maiąc to na pieczy,
Naypotrzebnieysze z trudem posprowadzał rzeczy;
Naypierwód niewinność, za nią zaś przystoyność w skutku,
Rozum, szczerość, i czułość zmieszał pomalutku.
Tkliwy Amorek zwinnie, z nieznęczności braku,
Z niewiadomości czyścił to, oraz z niesmaku.
Łatwo Bogbogów, znalazł w niebie tuż pod ręką:
Szlachetność, skromną wzniosłość, i dowcip z przywdzięką.
A Wenus po ziareczku zmiata rączką boską,
Woń złudztwa, czczych skromnostek, odganiaiąc z troską.
Wszystko czyste, złączone, Amorek ugniata;
I lekką rączką, zlepia, ten nowy cud świata;
A widząc ten naczelney piękności wzór zbliża,
Wszyscy Bogowie razem wykrzykli: = To Iza! —

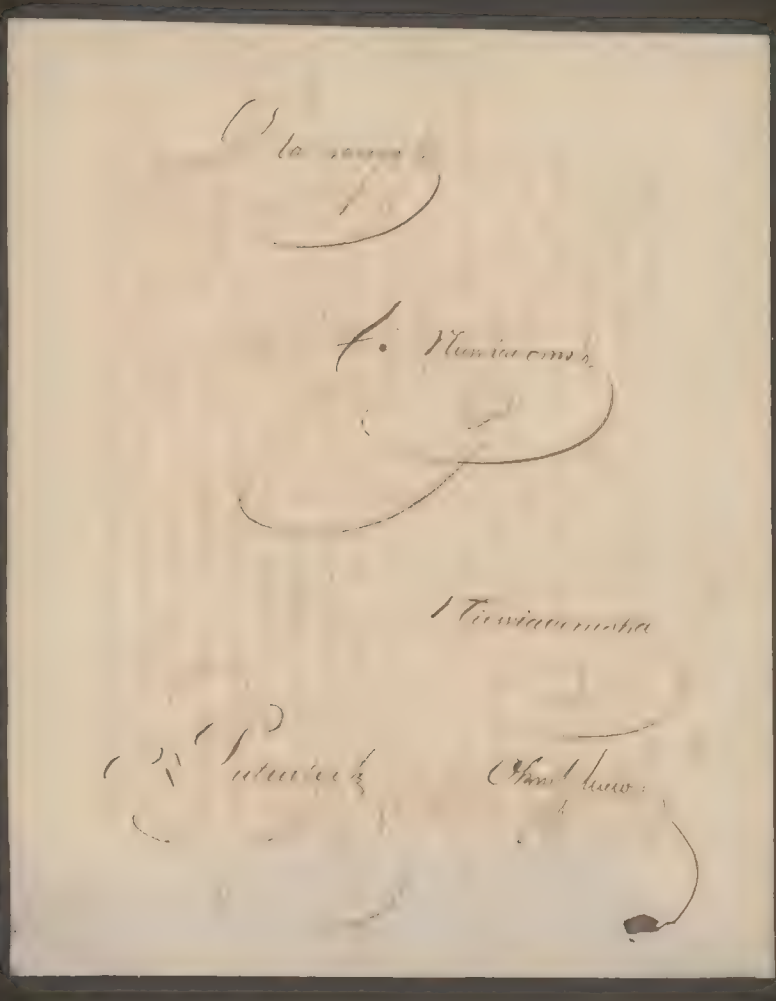

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Odsyłam na powrót wszystkie Numera Kuryera, tak iakem ich do czytania dostał i proszę bardzo pięknie JO. Księciu podziękować za udzielenie Mnie ich; i upraszam o udzielenie późnieyszych Numerów, iak nadeydą. — Cieszy Mnie że się WMWM Panu Dobrodzieiowi Mazurek spodobał, bo z tego wnosić mogę: że i Innym przypadnie do smaku. Ale niewiem, czyliś WMWM Pan doszedł końca, bo był poprawiany i mazany. — Zawsze z wysokim szacunkiem mam zaszczyt być

WMWM Pana Dobrodzieia

nayniższym Sługą

Kościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Gdy Wo Gorczyński miał się wymowić z Administracyi i z Opieki, więc musi być na mieysce Jego kto następnie od Sądu wyznaczony stosownie do myśli Testamentu; i Wy Komornik sam, choćby nawet wiedział myśl testamentu swoią mocą działać ani może, więc musimy w tym czekać drugiego rozporządzenia Rządowego; bo w tamtym co Mnie został doręczonym nietylko Inwentarzów spisanie, ale i Dóbr oddanie Wu Gorczyńskiemu w Administracyę nakazane było. — Proszę to przedstawić JW Xięciu wraz z nayniższym Moim ukłonem; i przyiąć wyznanie wysokiego szacunku z którym mam zaszczyt być

WWMWM Pana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Kościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Posyłam odebrane z Lwowa, dopiero co wyszłe z druku i tak zachwalone Sonety Mickiewicza wraz z Notami napisanemi przez P. Lipińskiego. Dołączam Trzy Exemplarze dla JO Xięcia; za które proszę Mnie odesłać 3. Ryńskie C. M. = Proszę Mnie co donieść z wiadomości publicznych lub prywatnych. Kiedy JO. Xiężna z Krakowa spodziewana? Proszę odgadnąć tę zagadkę:

Masz rzecz rzetelnie niepłonną.
Szczerze Ci powiedzieć wolę:
Jadąc konno,
Jest za Tobą;
Siedząc przy stole,
Przed Tobą.

Do tego dołączam Baieczkę:

Nożyczki i Brzytwy.

Tak się mocno skłóciły z nożyczkami brzytwy.
Tak z Nich każde oporno broniło swéy roli;
Że ledwo między niemi nie przyszło do bitwy:
Czy zacnieyszy co strzyże? czyli ten co goli?
A gdy iedno z Nich sapie, drugie z gniewu furka
Zgodą rzadko obrali na Sędziego: Furka.

Ten nakazał milczenie; siadł na sofie z puchu;
A paląc zwolna fayką na długim oybuchu,
Zamyslawszy się, usnął. Strony myśleć zaczną:
Co czynić kiedy Sędzia wciąż chrapi tak smaczno?
A czekaiąc godzinę, zapał ich ominął;
Każdy z izby sędziego cicho się wywinął;
A sędzia gdy się zbudził, malutko zdziwiony;
Usnął sennem marzeniem: i sprawę i strony;
Lecz wyszedł oraz z dymem wyrok z ust powoli:
Ten zacnieyszy: co razem i strzyże goli.

Maiąc sposobność oswiadczenia JW Księciu
nayniższych ukłonów proszę ie powtorzyć
i przyiąć wyznanie wysokiego szacunku z ktorym iestem.

WMW MPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Natychmiast tego samego dnia odesłałem Bilet prenumeracyiny dla JW^o Hr: Potockiego wraz z listem do WMWPana Dobrodzieia, któren niezastawszy Go w Przeworsku, był zapewnie Panu później doręczony. Proszę Mnie łaskawie o tym donieść, iako też czy JO Xiąże długo we Lwowie zabawi? gdzie miał wyiechać wczoray tak iak Mnie tu powiada Pan Choynicki. — Proszę Mnie donieść co Pan masz ciekawego z publicznego Swiata: kto Prezesem został Towarzystwa Kro: Warsz: Przyiaciół nauk? Mnie powiadano że JW Niemcewicz? — Kogo spodziewaią się w Warszawie na Wicekróla? —

Powiadano Mnie: że Xięcia Adama Czartoryskiego Woiewodę. — Co się dzieie z Aresztowanymi w Warszawie? Czy uwolnieni? lub czy którzy? i iak skazani? Musicie mieć Panowie o tym wiadomość. Przepraszam że Pana tylo pytaniami zatrudniam; i proszę bardzo niewziąść Mnie to za złe; bo ia to czynię w zaufaniu w grzeczności Pana; zostaiąc zawsze z powinnym Szacunkiem

WMWM Pana Dobrodzieia

nayniższym Sługą.

Kościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Wy Jawornicki powiadał Mnie: że WMWM Pana Dobrodzieiu uprosił imieniem Moim o kupienie papiéru cienkiego białego przezroczystego: Jeśli WMWM Pan Dobrodziey ten sprawunek dla Mnie zrobiłeś, proszę dobrze zapakowany odesłać Mnie przez tego Posłańca, z wyrażeniem: wiele pomieniony sprawunek kosztował, abym mógł z podziękowaniem pieniądze powrócić WMWM Panu Dobrodzieiowi. =

Proszę Mnie oraz donieść wiele o Nowinach kontraktowych lwowskich, i oświadczyć JO Xięstwu Moie nayniższe ukłony i przyiąć dla Siebie wyznanie należnego szacunku z którym iestem

WMWM Sgo Pana Dobrodzieia

Sobota

nayniższym Sługą

Kościszewski

3

Proszę odgadnąć.

Pierwsza, druga, i trzecia, głoski. – któż to zgadnie.
Całezaś sercem ludzkiem nayprzyiemniey władnie

Wielmożny Mości Dobrodzieiu! 20

Pieniądze należne za papier 2 kr 12 X C. M: za widzeniem się z WMWM Panem Dobrodzieiem z podziękowaniem powrócę. Ale Wy Jawornicki widzę omylił się w zleceniu Moiem, bo ia niechciałem woskowanego ale białego nayciensżego przezroczystego papieru. — Bilet odsyłam nazad, bo spodziewam się i tak nadesłania ich z Lwowa z któremi naprzód niewiem gdzie ie będzie można popozbywać. Czytałem iuż to dzieło piękne i pracowite w rękopiśmie. Posłałem iuż kupiony bilet Towarzystwu Naukowemu do Krakowa; JOXiąże poszle zapewnie z ieden bilet dla Towarzystwa Kr: Warszaw: Przyiaciół Nauk, a to aby sławę Autora tym prędzey rozszerzyiąc dać wiedzieć o wychodzącym dziele literackiey publiczności. —

Posyłam Panu Dobrodzieiowi Baieczkę cho-
ciaż niewiem czyli się spodoba.

Dwa Szłapaki

Dwa szłapaki biegały w zawody do mety;
Każdy gani drugiego, ufny w swe zalety:
"Utykasz na przód wpośród śmiesznego pośpiechu!"
"Jak ty zadem zamiatasz, a to warte śmiechu!"
Aż masztalerz zagoni obydwóch charapem;
"Nie cwałować wam, ale chodzić tylko szłapem;
"Ten maść fel obadwa, i iednakie maście;
"Tyś wart, dwadzieścia bez dwoch; a ty osim maście.
"Porzucicie obadwa wzaiemne przytyki,
"Gdy was iutro założą do ładowney bryki""

W całey bayce niewielki koncept lubo wiel-
ka prawda znayduie się. — Proszę o-
świadczyć JO Xięstwu Moie ukłony. —

a dla siebie przyiąć wyznanie należnego szacunku z którym mam zaszczyt być

WMWMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Rościszewski

Wielmożny Mości
Dobrodzieju!

Bardzo przepraszam że WMWPana
nie zatrudniam; ale radbym wie-
dzieć wprzódy na dni kilka nim
WMWMPan Dobrodziej do Kra-
kowa pojedziesz. Między innymi
i ten mam interes że odesła-
wszy Wm. Kłodzińskiemu odeślę
należące się pieniądze Dyecezy-
sem i napisawszy po tym parę
listów do tego, nie mam żadnego
odpisu. A tym samym ani pewności
czyle pieniądze i listy Mości ode-
brał... czyli Wm. Kłodziński w
Krakowie nie zasłabł. — Obawiam
się czyli Pana nie jest wiadomo.
Takie prosiłbym o udzielenie.
Moje wiadomości

przez tego posłańca, albo nie miałbym
czym podobnym zasłużyć się. —
Z pewnością Pana wiadomo, iż [illegible]
Urzędu [illegible] Lwowie, ten co
miał [illegible] Pańską. = [illegible]
wysokim szacunkiem

WMWM. Pana Dobrodzieja
nayniższym Sługą,
Rościszewski.

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Odebrałem list od Wgo Kłodzińskiego z Krakowa, zdrów iest: tylko był mocno zatrudniony. Donosi Mnie różne z tego miasta rzeczy o tamecznych zabawach i konkurencyach. A że iest ciekawy czytać nowe tegoroczne Rozmaitości Gazety lwowskiey wyszłe z pod Redakcyi Wgo Michalewicza; racz więc WMWMPan Dobrodzieiu posłać przy pierwszey do Krakowa sposobności zebrane tegoroczne Rozmaitości JO Xięciu Lubomirskiemu a tym sposobem ie i Wgo Kłodziński do czytania dostanie; bo tak nieumiałby sobie dobrze zasłużyć na łaskę Krakowiaków Gazety lwowskie, że ich nikt nietrzyma w całym Krakowie — co dla

Gazet prawdziwie nie iest wielkim zaszczytem. Zawsze upraszam WMWM. Pana Dobrodzieia o łaskę: abyś, maiąc iechać do Krakowa, dał Mnie naprzód wiadomość o Swoim odiaździe tamże — Mam zaszczyt być z wysokim szacunkiem.

WMWM Pana Dobrodzieia
naynizszym Sługą
Płoszczewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Nie dziwuię się, że WMWMPan Dobrodzieiu zapomniałeś sprawunek Moy w Lwowie przy tak rozlicznych zatrudnieniach, a tym mniey, że się to stało w domu Wo Michalewicza; do czego zapewnie Sama Pani niemałym stała się powodem; była to bowiem zdawien darma WMWM Pana Dobrodzieia znana Serca słabość. = Dlatego powinien byłbyś WMWM Pan Dobrodzieiu Szarady zgadnąć słowo, bo wynikło z Jego do Lwowa tu przybycia. Jest to: Uciecha – które składa się z trzech głosek: U, c, h. = Miałbyś się WMWMPan Dobrodzieiu bardzo wiele do doniesienia Mnie ze Lwowa; ale nie chciał Mnie długim obdarzyć listem.

albo może czas Mu nie dozwalał. Mam do-
bry zwyczay każdą rzecz tłomaczyć
sobie z lepszey strony. = Jakże nieła-
dnie kłócą się w Lwowie literaci pu-
bliczne stąd zgorszenie, bo cóż dla
głupich pozostanie? zadziwia Mnie
że W^n Michalewicz temi nayniegrze-
czniey szemi kłótniami napełnia Ro-
zmaitości, ani to przyiemne ani iest
to pożyteczne. = Zmudzi publiczność i
sobie tym sławy nie zrobi. — Radź Mu
WMWMP Pan Dobrodzieiu aby to zanie-
chał, bo Moiey w tym rady przyiąć nie
chce. Piszę i do W^o Piątkiewicza że-
byte niegrzeczne krytyki w N^ro 25. Ro-
zmaitości umieszczone zbył milczeniem;

Jest to bowiem naylepszy sposób w takim razie naprowadzić nieprzyiaciela do spokoyności. — Naylepiey by strony kłócące się zrobiły, gdyby czas łożony na wynaydowanie przycinków, obróciły na wydoskonalenie własnych pism tak co do rzeczy iak i toku. — Proszę: powitać Xięcia z podróży; i Oświadczyć Obcy-gu Xięstwu Mnie nayniższe ukłony; iak czas dozwoli wiele Mnie wiadomości o Lwowie napisać; i przyiąć wyznanie należnego Szacunku z którym iestem

WMWMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Kościuszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Powiadano Mnie że WMWMPan Dobrodziej masz iechać do Krakowa, prosiłbym więc abyś raczył Mnie donieść: kiedy? = czybyś nie był łaskaw pobrać z Sobą: i listu do WPa Kłodzińskiego: bo odesławszy Mu Rynkich 25. f. M: i napisawszy do Niego parę listów nie odbieram odpisu drogą poczty. — Z małą Expedycyią do Krakowskiego Naukowego Towarzystwa. — Bardzo bym WMWMPanu Dobrodziejowi za tę łaskawą przysługę podziękował. =

Ciekawy iestem także: Jak długo
WMMć Pan Dobrodziey za-
bawić zamyślasz w Krakowie.
= Jeśli Pan Dobrodziey masz
co Kuryera Warszawskiego Nu-
merów, prosi bym o udziele-
nie Mnie go; także wiadomo-
ści tak prywatnych iako też
i publicznych. = Maiąc za-
szczyt być z wysokim sza-
cunkiem

WMMć Pana
Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Kościszewski.

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Bardzo uniżenie dziękuję Panu za przesłanie Mnie Kuryera Warszawskiego, którego nie miałem z 1824 roku No 209 aż do Nrow 311. — 1825 No 1 aż do Nrow 11. Posyłam Panu Dobrodziejowi parę Wierszyków z wyznaniem powinnego Szacunku i stam za- szczyt być

WMMPana Dobrodzieja
najniższym Sługą
[illegible]

Ale Pan też nie łaskawy na Mnie — gdy Mnie nie raczył udzielić powszechnie chwalonej napisanej przez Siebie Ballady. —

Co jest kupido?

Miano kupida za Bożka;
Lecz w to nie wierzę ni troszka;
Gdym uczuł srogie zapały,
Widzę: że on diabeł cały.

Zegarek.

Czy żeby gadać czyli że to gani;
Raz wymotworcę spyta zacna Pani:
"Czemu zegarki dwa nosisz przy sobie?"
A ten: "Przyczyna cała w Twej osobie.
"Pierwszy pospiesza, a spóźnia się drugi,
"Lecz oba umią mem chęciom dogodzić:
"Pierwszy gdy spieszę na Twoje usługi,
"Drugi kiedy mam od Ciebie odchodzić."

Zmiana. Do:

Chociaż nie do płci pięknej lecz przez wy-
rok nowy
Należemy Mospanie między biało głowy.
Chcąc nie chcąc Twoja żona nam tę prawdę przyzna,
Kiedy czarny włos w biały zmienia siwizna.

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Przy oświadczeniu ślicznych ukłonów, upraszam WMWM Pana Dobrodzieia o przysłanie Mnie Ballady którą Panie tak pięknie napisałeś; i którą Mnie tak chwalono. = Odesłałem Panu Dobrodzieiowi przez W. Boiarskiego komornika kuryera pożyczone Mnie Numera od Pana; proszę Mnie donieść o odebraniu ich — i udzielić wiadomości z Krakowa które pewnie Pan masz naynowsze; i przyiąć wyznanie wysokiego szacunku z którym iestem

WMWM Pana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Rościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Ja znowu Moim posłańcem list do Pana posłałem – napróżno spodziewałem się więc listu z Krakowa od W. Kłodzińskiego. – Oświadczaiąc dla Księcia nayniższe ukłony; mam zaszczyt być

WMW Pana Dobrodzieia

nayniższym Sługą

Kościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Posłaniec Mój z listem niemoże coś być tak szczęśliwym aby WMWPana Dobrodzieiu zastał w domu — albo zdaie się Mnie że nic do Mnie z Krakowa niema, gdy Mnie WMWPan Dobrodzieiu nie odsyłasz, iednak radbym wiedzieć i proszę Mnie donieść: Jak długo ieszcze W. Kłodzinski zabawi w Krakowie? bobym chciał pisać do Niego, a niechciałbym to [illegible] na próżno do Krakowa. JO Xiąże Prapownie iest iuż w Przeworsku, proszę zawiadczyć Ma Moie nayniższe ukłony, i donieść kiedy Go zastać będę mógł, bobym Mu chciał choć na chwilę iakę służyć. — Jestem z wysokim szacunkiem

WMWMPana Dobrodzieia
nayniższym sługą
[illegible]
[illegible]

415,403125. 595,548.

100

595548.50

60

415403125 357,329,1000. 8.

6000.

6000 - 8. 415,403125

60

6 / 24924187500

100 - 8. 415403125 4154031 - 1/4

8

6 / 33232250 / 554038. 33232250

415,403125 — 595,548,30 100

60

357329 1000 9

6000 - 9. 415403125

6999 249 24187

415403

6923

1000 - 70 100

7999 - 7

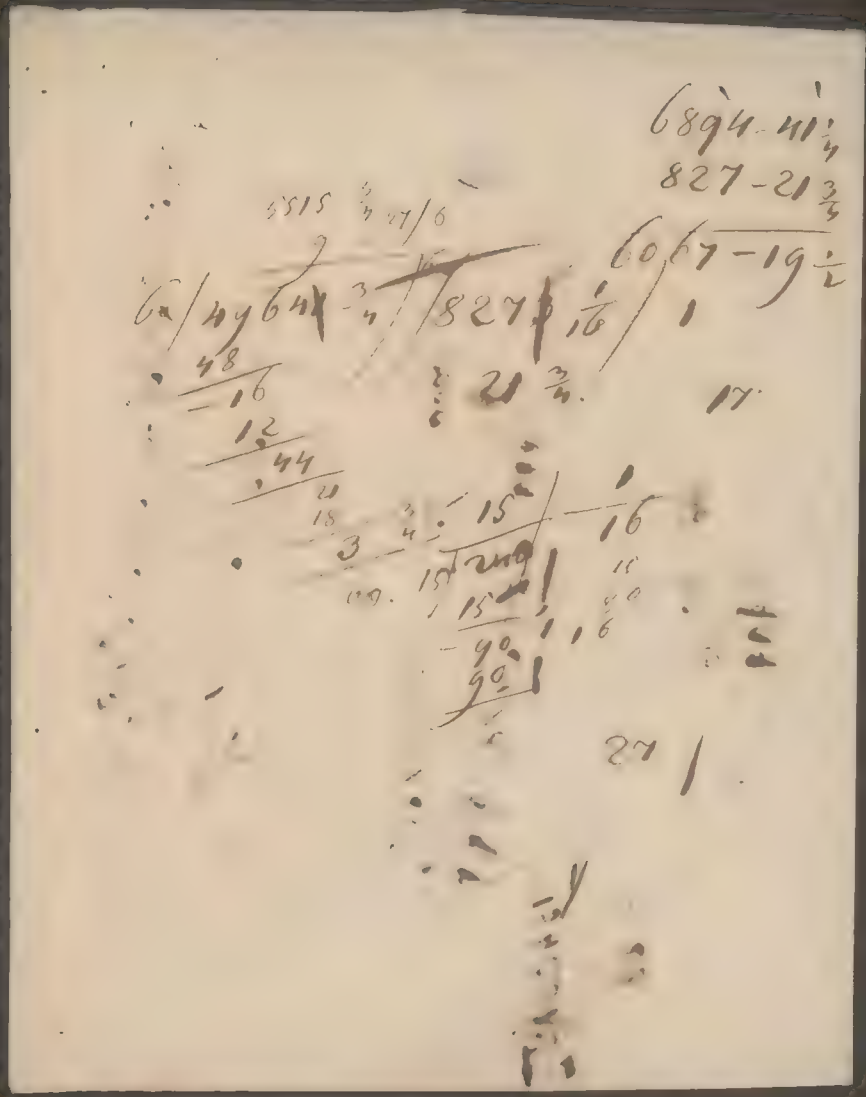

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Przepraszam WMWMPana Dobrodzieia że zatrudniam; ale radbym wiedzieć: czyli Wy Kłodzińskí nie przysłał przez kamerdynera JO Xięcia iakiego do Mnie pakietu, albo choć listu. Jeśli iest co, proszę Mnie to przez tego posłańca odesłać; a oraz oświadczyć JO Xięciu Moie ukłony nayniższe i powitanie a samemu przyiąć wyraz powinnego szacunku z którym mam zaszczyt być

WWMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Kościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Bardzo pięknie dziękuię WMWMPanu Dobrodzieiowi za odesłany Mnie pakiet od W. Kłodzińskiego — dziś Mu odpisałem umyślnym posłańcem. — Dowiaduię się: czyliż WMWMPan Dobrodziey posłał 10. fr. C. M. W. Piątkiewiczowi za prenumeratę Exemplarza Jednego Pątnika dla Xięcia Jerzego Lubomirskiego? I prosiłbym o odesłanie Prenumeraty za Dwa Bilety na Romans: Taiemnica — Malakowskiego: zł Pol: 20. C. M: = Powiadano Mnie że JO. Xiąże Henryk poiechać miał do Baranowa — Czyli WMWM. Pan Dobrodziey niemasz co nowego z książek? albo Gazet Warszawskich? prosiłbym o Ich Mnie udzielenie choć na krótki czas. — Czyli nie dasz się WMWMPan Dobrodziey namówić; posłać co swoiego pióra do Pątnika ku Jego ozdobieniu? = Niedostaie Wydawcy na Współpracownikach, którzyby to

pismo podnieść mogli; = bo iedna Osoba trudno iest, aby wszystkiemu wydołać mogła. = Do tey pomocy wzywam ta wiele innych Osób, bo tym tylko sposobem podnosi się znaczenie czasowych pism. = Gdy podobno iż do unudzenia WM. WMPana Dobrodzieia obsyłam rymokletwami, nieustaię w tym nałogu i dzisiay, x dołączam Sonet; Azali tym WMWMPana Dobrodzieia nie spowoduie, abyś i Mnie co z pism Swoich przesłał; — może iaką Rosprawę, ktoraby się zdała do Pątnika.

Sonet.

Między brudnym krzemieniem, w namule i piasku,
Leżał w ciemney powłocę dyament ukryty,
Szczęsnym trafem od znawcy wpośród nich zdobyty,
Oczyszczony zaiaśniał w przyrodzonym blasku;

Przeszedł ręce szlufierza, i kształtnie wyryty,
Wiele narobił w świecie swą pięknością wrzasku,
I wśród pochwał powszechnych dziwu i Oklasku.
Na koronie Mocarza osiadł pyszne szczyty.

Tak nie ieden ukryty zaniedbany w tłumie,
Nim go traf wydobędzie, i ukształci praca,
Nikt nie wie, ani on sam o Swoim rozumie;

Wydobył się, zaiaśniał, wszystkich oczy zwraca,
Nad nowym geniuszem gdy się każdy zdumie,
On szybko w gore leci, iak ognista raca. —

Mam zaszczyt być z wysokim szacunkiem
WMMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Rościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Rozkazał Sobie JO Xiąże Henryk Lubomirski przysłać dwa bilety na Pątnika; a to jeden na Swoie Imie, a drugi na Imie JO Xięcia Lubomirskiego Jerzego, dołączam więc do tego listu № 73. № 74. Bilety prenumeracyjne; prosząc WMWMW Pana Dobrodzieia abyś za nie należące 20 fr. C. M. i za 3 Exemplarze Sonetów Mickiewicza 3. fr. C. M. Razem 23 Ryskie M. raczył odesłać. = Bobym iechciał posłać pierwszym Dyliżansem do Lwowa do Księgarni kulma i Milikowskiego, a oraz aby Pan Mnie łaskawie doniósł czy się dobrze domyślam że Xiąże Jerzy Lubomirski w Rzeszowie odbiera pocztę. = Proszę udzielić JO Xięciu wiadomości z literackiego Swiata; ale może Xięciu dobrze te iuż wiadome są: "Pan Redaktor Rozmaitości Michalewicz w Lwowie; myśli o ich zupełney reformie, która ma wypaść na ich korzyść. =

w Warszawie są dwie nowości literackie w druku:
1° Romans Grzymalczycy przez Autora Poraty.
2° ——„ Kuszczyc przez Autora Tarła. =
Ostatniego Lipskiego Jarmarku wydane są następujące dzieła Alexandra Bronikowskiego.
1.° Die Geschichte Pohlens 4 Tomy. Drezno u Hilszera
2.° Polen im 18ten Jahrhunderte Ein historisch-romantisches Gemälde. 2 Tomy Drezno u Arnolda
3.° Das Schloss am Eberflusse /: Zawieprzyce :/ 1. Tom tamże drukowany
Mazas w krótce wydał Bronikowski:
1. Der Weiberkrieg, in Pohlen ein historischer Roman w 3ch Tomach.
Wyszły zaś dawniey z pod pióra tegoż Bronikowskiego:
1. Der gallische Kerker.
2.* Kazimirz der Grosse. 2. Tomy.
3. Der Mäusethurm 1. Tom
4.* Er und Sie. 1. Tom.
5.* Hipolit Boratyński. 4. Tomy.

Te dzieła które podkryśliłem i którym dodał * posiadam, proszę Mnie donieść łaskawie: Czy JO Xiąże nie posiada z tych którego co ja go niemam, z tych tu wypisanych? = Nie wyszło ieszcze osobno dzieło tegoż Autora: „Moia historya Domu Poniatowskich" = którą P. Piątkiewicz tłomaczy, i chciałby w Pątniku umieścić. = P. Jaszowski w Lwowie trudni się uporządkowaniem i wydaniem dzieł Hr: Karsznickiego Antoniego złożonych z dwóch komedyi iednej Tragedyi i iednego Poematu = P. Brzezani złożył urząd Cenzury Gazet i Rozmaitości teraz należy to do konsyliarza Bernharda. =

Co odczytawszy JO: Xięciu proszę oświadczyć Moie nayniższe ukłony, i przyiąć dla Siebie wyraz wysokiego szacunku z którym ieśliśmy

WMWMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Kościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Wczoray Pan w odesłaniu pieniędzy pomyli-
łeś się: zamiast 9. Cwancygerow za 3 fr
srebrem, tylko 8. Mnie przysłałeś, Proszę
więc o odesłanie Mnie ieszcze iednego. —
Doswiadczyłem też czy napisać potrafię Sonety:
Ale iak niepodobne są do Mickiewicza.
ale i na tego P. Michalewicz drukuie kry-
tyki, pomimo że go drudzy tak przechwala-
ią. —

Prawda.

Prawda, w żarcie dowcipnym przyiemną być może,
Ziawia się, znika, mroczy, i znowu przyświeca.
Jako szybka w pogodney nocy błyskawica:
Bo choć ma kolce, ale ma razem i róże.
Ale kiedy w zmyśleniu ukrywa swe lica,
I pomysły wprowadza w czarowne rozdroże,
Nieszczęśliwie naucza iakoby w pokorze,
I nauczanego w cichości zachwyca.
Ona gdy w barwach skryta iest przyiemnych tęczy
Niknie zbytnie odrażna całkiem iey powaga
I równie oku, lubo sercu się przywdzięczy;

Lecz gdy zawiści gniewu otacza ią zgaga,
Okrutnie raniąc serca po tyrańsku męczy,
I zawsze kole w oczy gdy tylko iest naga.

Wiosna i Miłość.

Gdy słońce wyżey biegnie, wiatr z południa grzeie,
Wszystko moc czuiąc pierwszey chęci oddaie wiośnie.
Zbudzone ziołka rosną, i kwitną nadośnie,
Z niemi pierwiosne szczęścia obłoki nadzieie.
Wnet z góry pali promień wyrósł, ogrzał ukośnie;
Niknie kwiat i zieloność wszystka w żółtość bleie;
A gdy z drzewek liść suchy wiatr srogi obieie,
Spełznął wdzięk wraz z pamiątką, tak schody po śnie.

Poczynaiąca miłość słodyczą bez miary
Choynym kwiatem roskoszy niebiańskiey zakwitła;
Ależ długoli trwaią te łudzące czary?

Prędzey nim zażądała, czasem niemi sata:
Lub los zawiśny wniwecz tak spędza te mary,
Że serce zimne, gdzie są? Same siebie pyta.

którem z tych Sonetów lepiey się spodoba? —
Proszę odgadnąć tę zagadkę.

Że niezgadniesz to stawiam w zakład ieden na sto.
Jest to Galicyiskie miasto:
Znaydziesz go na drodze wszędzie
Jak dokuczliwe narzędzie,
Polak, wszystkiemu co go dotknie z bliska,
Miasta i rzeczy tey daie nazwisko.

Ale dosyć obsyłania Pana temi bredniami,
Proszę oświadczyć Wielmożnemu Moie nayniższe
ukłony i przyiąć dla Siebie wyznanie po
winnego Szacunku z którym iestem
WMMWM Pana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible] Rościszewski

8 Lipca 1827. Żurowiczki Długie

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Odebrałem list od WMWMPana ~~Dobrodzie~~ ia Piątkiewicza, w którym przyiemną do nosi Mnie rzecz: że Nr II go Pątnika ozdobiony będzie obrazem JO Xięcia Henryka Lubomirskiego. Bardzo słuszna rzecz iest że Xiąże ten rodzay powszechnego uczczenia odbierze. — Czyteż doszedł rąk JO Xięcia I Nr Pątnika? — który na Moie ręce zaprenumerował. — a za którego prenumeratę natychmiast do Lwowa pieniądze do Księgarni RP. Kulma i Milikowskiego odesłałem. — Donosi Mnie Nr Piątkiewicz, że odesłał na pocztę ~~Przeworską~~ Rzeszowską, wszy Numer Pątnika JO Xięciu Hrzemu Lubomirskiemu, a gdy Mu pieniądze niezostały dotąd odesłane;

więc się ich u Mnie, bo u Mnie zaprenu
merowane, upomina. = Proszę więc
WMWMPana Dobrodzieja odesłać
Mnie tę kwotę prenumeracyjną; = za
Pięcia Krzego. = Wspie aby posłany osta
tnią razą Sonet podobał się WMWM.
Panu Dobrodziejowi — posłałem go do wyda
wcy Pątnika — ale Mnie rymokletwa nie
są wcale w tego Pana smaku. = Napisałem
wiadomość o dziele Hr: Wodzickiego w 5.
Tomach o Ogrodnictwie wydanych — Jest to
wyliczenie wszystkiego o czym one po ko
lei traktują; z oddaniem temu Hr: za to
publicznego chołdu: iż czas pozostały od
zatrudnień Urzędowych, poświęca publi
cznemu pożytkowi dla miłośników Ogro
dów — Ta wiadomość chociaż jest przy
długa bo Arkuszowa, dostała miejsce w
II gim Wrze Pątnika. =

Zachęcałbym i WMWMPana Dobrodzieia a-
żebyś iakich wiadomości Pętnikowi udzie-
lił, lub iaką rozprawą Swoiego pióra chciał
go przyozdobić. = Do czego trzymane przez
Pięcia różne czasowe pisma zapewnie wiele
dopomódz mogę. — Jeśli masz WMWMPan
Dobrodziey kuryera Warszawskiego pro-
siłbym o iego ęknie udzielenie, iabym go
wkrótce odesłał. = Łącząc wyznanie nale-
żnego szacunku jestem

WMWMPana Dobrodzieia

nayniższym Sługą

Rościszewski

Wy Okruszkiewicz

Donosi Mnie Wo Piątkiewicz, że

11ty Numer Pątnika będzie w Sobie zamykał 1o Mowę tłomaczoną Powieść z Alexandra Bronikowskiego 2o Wiersz do Samotności korzeniowskiego – Ballady Mickiewiczowskiey (: podobno opuszczone Obrona Sonnetów tegoż Autora, bo Mnie o tym donosił Wo Kietowicz :) Dzwon Habdanka tegoż wiersz do Justyny – Podróż Jana Potockiego na wschodzie – o Pieczarach podziemnych na Podolu i t: d: = Proszę udzielić tę wiadomość JO: Xięciu, ieśli Go ta wiadomość interessować będzie – I proszę Mnie donieść – czy WMMWM Pan Dobrodziey niewiesz: czyią ręką iest robiony Obraz JO Xięcia co ma być dołączony do Pątnika? =

14.º Lipca Żurowiczki
1827 r. — długie

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Niewiedziałem o tych wszystkich Festynach — a myślałem nawet że Xiąże od Imienin Swoich odiedzie — zapewnie wypada powinszować Xięciu gdy zostanie w domu; i to uczynię. — Szkoda żeś Mnie WM. WMPan Dobrodziey niebył łaskaw zawiadomić o rodzinach Xiężny. — Luboś WM. WMPan Dobrodziey niedotrzymał obietnicy: że długi list do Mnie napiszesz i na wszystkie Moie zapytania odpowiedzieć raczysz posyłam iednak Panu Estatni napisany Mry Sonnet — ieśli się spodoba, będzie służył na zadatek przyszłego długiego od WMWPana Dobrodzieia listu; ieśli zaś nie spodoba, niech służy czytanie iego za karę Panu żeś Mnie tak długo nie odpisał. —

Proszę WMWMPana Dobrodzieia: pamiętać odesłać Piątkiewiczowi przyszłym Dyliżansem 10 fr. l. M: za zaprenumerowany Jeden Exemplarz Pątnika dla Xięcia JEnrzego Lubomirskiego — lepiey to posłanie zrobić pod podpisem PP. Kuhna i Milikowkowskiego Księgarzy w Lwowie franco Erga Betour Recepisse. Z wysokim Szacunkiem iestem

WMWMPana Dobrodzieia

nayniższym Sługą

Rościszewski

Sonnet.

Gdzie mnie za światy myśli marzenne unoszą?
Wrażenia zmysłów mieszią się prawie w sny lotne;
Bujia w przestworze złudzeń me serce ochotne?
Czuciem nadziemskich duchów poiąc się roskoszą.

O iak liche ziemianów są czucia istotne!
Czy mróz, czy słońce pali, czy mnie deszcze roszą,
Grzmot, pioruny, trzęsienia ziemi mnie nie płoszą,
Ni trudzą, Moiej duszy zapędy niezwrotne.

Tyś widzę iak zaiączek, co gdy z zbytku zdziczał,
Pędził próżen przez błonia, przez gorzyste łany,
Siląc się; moc, zwrot, zręczność, szybkość swą wyliczał;

Aż w końcu bez tchu przyległ zbytnie zmordowany.
Wnet słyszy: tuż psy graią, szczwacz w trąbkę zaryczał.
Chciał uciekać – lecz nie mógł – został rozszarpany.

23. Lipca 1827. Żurowiczki
Sługa

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Ubolewałem nad przypadkiem nieprzyiemnym który WMWMPana Dobrodzieia spotkał, w napaści Panow Rewizorów. Bodaj ich poszukiwania spełzły na niczym — iednak racz Mnie WMPan Dobrodziey o tym donieść oraz na list Moy przeszły odpisać donieść kiedy JOkiąże z powrotem do Przeworska spodziewany — i co WMWMPan Dobrodziey masz ciekawego i Nowego. Proszę przytym przyiąć wyznanie Należnego Szacunku z którym iestem

WMWMPana Dobrodzieiu
nayniższym Sługą
Kościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Odebrałem WMW Pana Dobrodzieia wierszyki; myśl
w nich iest bardzo trafna, i również Jadko i
przyiemnie iest oddana; za udzielenie więc ich
bardzo pięknie WMW Panu Dobrodziejowi dzięku-
ię, zachęcaiąc do dalszych doświadczeń, które
przy dobrey chęci naylepiey udać się muszą. —
Moim wdzięczen iestem za doniesienie Mnie
o JO Xięcia przyieździe, któremu proszę Mnie
nayniższe ukłony oświadczyć; a spodziewam się
że JO Xiąże zaraz zapewnie iutrzeyszy ziazd
do Zarzycza Swoią Osobą ozdobić, i da Nam
wszystkim sposobność razem oddania w inney
Sobie Części. Już będę miał honor służenia
JO Xięciu kiedy w Przeworsku, przeczytam WM.
WPanu Dobrodzieiowi iakie wierszyki Moie
iesli na to pozwolisz, i ieżeli Go tym nie
znudzę. JO Xiąże zapewnie wiele pomyślał
i uczynił dla Dobra publiczney Bibliotek
Imienia Ossolińskich, ale o tym będzie zapewnie

łaskaw ustnie Mnie zawiadomić. = Obligował
Mnie W. August Kretowicz abym zbierał prenu-
muratę na Jego pisma, które we Lwowie ma
wydać, posyłam WMMC Panu Dobrodzieiowi
bilet na nie, bo spodziewam się, że zechcesz
ie zaprenumerować dla dopomożenia ich wyda-
niu. — Jeżeliby i JO Xiąże w tym także Swoią
łaskę oświadczył, iż zechce na te pismo prenu-
merować, i tym sposobem dopomódz początko-
wemu Autorowi, proszę aby raczył przysłać
prenumeracyinę kwotę; a ia do Autora napi-
szę aby Mnie przysłał bilety prenumeracyi-
ne, i JO Xięciu bym doręczył ie; bo te które
miałem od Autora iuż rozdałem. = Z Oświad-
czeniem należnego Szacunku mam zaszczyt
być.

WMMC Pana Dobrodzieia
Sługą nayniższym
[illegible] Rościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Daruię Pan łaskawie że Go pisaniem Moim utrudzam; ale chcąc pisać do W. Krętowicza chciałbym wiedzieć o skutku zaniesioney do JO Xięcia przez Pana Dobrodzieia prozby względem prenumerowania na pisma W. Krętowicza, iakoteż względem posłanego na te pisma prenumeracyinego Biletu W. Kłodzińskiemu. Także bądź Pan łaskaw donieść Mnie co W. Kłodziński powiedział o biletach wziętych na Zasady Moralności przez W. Gaieckiego maiące być wydane. Już mam odpis od W. Gaieckiego którym potwierdził odebrane ode Mnie 100 fl w Walucie na 20 sta Prenumeracyinych Biletów z wyrażeniem prenumeratorów. — i ten Panu za widzeniem się okaże; ale niewiem kiedy to nastąpi; bo Pana Dobrodzieia zastać w Przeworsku tak iest trudno, a widzieć go u Siebie, podobno ieszcze będzie trudniey, kiedym Pana tak w Domu Moim znudził, i odstraszył podobno na zawsze od Siebie czytaniem długich Moich rymoklectw. — —

Dla tego przymuszony iestem do napisania tego listu,

dowiaduiąc się o zdrowiu JO. Xięcia; iakoteż kiedy
Pan na Ukrainę wyieżdżasz? czy Pan niebędziesz
koło kiiowa? lub czy w tamte strony niebędziesz
miał sposobności ustów posłania? Czyli Pan
nie iedziesz na Wołoczyska? bobym Pana prosił
abyś był łaskaw wstąpić do Moiego Brata Jana
po drodze do Smykowiec; która to Wieś leży za-
raz za Tarnopolem i tamtendy idzie Trakt do
Wołoczysk. — Wszystko to w zaufaniu w grze-
czności WMW Pana Dobrodzieia czyniąc iestem
z naypowinnieyszym Szacunkiem

WMW Pana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Bilet na dzieło W.o Kretowicza Augusta prenumeracyiny dołączam do tego listu; i proszę Pana: oddać go JW Hr: Alfredowi Potockiemu i oświadczyć ode Mnie tak JW Hrabiemu iako też i JO JMści Xięciu Lubomirskiemu nayniższe ukłony — z wyznaniem powinnego szacunku mam zaszczyt być

WMWM Pana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Rościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Posyłam WMWMPanu Dobrodzieiowi na Moy Dług, Niderlandzkiego talara, którego do listu dołączam. i wypisuię Sonet któren iednak wątpię aby się WMWMPanu Dobrodzieiowi spodobał, kiedy nie iest Samemu Autorowi do Smaku. Jeśli WMWMPan masz co nowego proszę Mnie udzielić. Powiadano Mnie: że dzisiay Xiąże Gubernator [illegible] być w Przeworsku. Jestem z należnym Szacunkiem

WMWMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible]

Może i WMWMPan Dobrodziey doświadczałeś, i napisałeś nam iaki Sonet, proszę go nam udzielić, i nieukrywać w Ścianach domowych. = Obiecał Mnie przysłać P. Kretowicz Sonety Swoiego utworu, i lepsze wybrane niektórych Lwowianów. - bardzom ciekawy tego zbioru, iesli dostanę to i WMWMPanu Dobrodziejowi udzielę. 11gi Pomnik Pism P. Kretowicza iest iuż w druku, tak Mnie sam donosił. = I dobrze robi, że słowa dotrzymuie pomimo ostrey na siebie krytyki

Skrzypek i Śpiewak.

Czarowno-wdzięcznym brzmieniem ozwały się strony;
Skrzypek ie sztucznie smyczkiem na skrzypcach po-
ruszał;
Zbiega, aż w same uszy rozczulona dusza,
Ulatuie, za dźwiękiem pomysł zachwycony.

Śpiewak, myślą wysoką, i wdzięcznemi tony,
Oburza mnie, łagodzi, do litości skrusza,
I czuć, myśleć iednako wraz z sobą, pomusza. —
Być skrzypkiem lub śpiewakiem, trza mieć dar
wrodzony. —

Zbyt wysoki ich talent; więc chwalce ustaią. —
Lecz tysiąc skrzypków, tysiąc rymotworców liczem,
Co skrzypiąc drapią uszy, co trzy potrzy baią. —

Jabym chciał, wyżey zdążyć; czuię, żem iest niczem;
Dar z nieba, pilna praca, tę wyższość nadaią:
Być na skrzypcach, Lipińskim; w wierszach, Nie-
mcewiczem! —

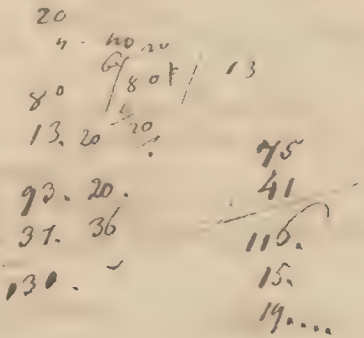

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Bardzo pięknie dziękuię za odesłanie IIIch Tomów Romansu Tarła. — Jak nadeydzie Kuryer Warszawski będę prosił o Jego Mnie użyczenie — bo wiele zamyka w Sobie rzeczy ciekawych o których skądinąd niemożna wiedzieć. Jeszcze się z dobrego zdrowia JW Xięstwa — polecaiąc się pamięci całem z należnym szacunkiem zawsze

WMWMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Kościszewski

Piotrowski

1. względem Kondykowania

2 — 1000 f. mc.

3 względem Depozytu

Stany. względem 1000 f.

Sekwestracyi

względem Sum Depozytow

Cztaffeta

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Odesłałem 4. dla JO Xięcia Lubomirskiego a zaś 3 dla JWJW Hr: Hr: Potockich Exemplarze I.go Tomu Pism W.o Kretowicza do WM. WMPana Dobrodzieia przez umyślnego wraz z listem. Posłaniec Moy powiada że oddał, i że WMWPan Dobrodziey miałeś Mnie o tym przez swoiego Posłańca donieść. Gdy to nienastąpiło, a ia iuż do Krakowa o oddanych Exemplarzach W.o Kłodzińskiemu doniosłem; więc udaię się znowu do WMW. WPana Dobrodzieia ażebyś Mnie o odebraniu pomienionych Exemplarzy zapewnił, i doniosł Mnie czyliś był łaskaw odesłać. Exemplarze dla JWJW: Hrabiów Potockich przeznaczone do Łańcuta?

Ciekawy także iestem czyliś Pan posłał do Kra-
kowa Rozmaitości N° 13sty którem zamy-
kał w Sobie wiadomości z Krakowa? — Pro-
szę Mnie donieść kiedy JO Xiąże iest w Prze-
worsku spodziewany? Pisząc do Krakowa Pro-
szę oświadczyć JO. JO. Xięstwu Moie nayniż-
sze ukłony; I udzielić Mnie wiadomości
prywatne lub publiczne iakie WMPan Do-
brodziey masz — Mnie WJ Kłodziński ieśli
dalej udzielać będzie wiadomości o Krakowie
to będziemy częściey czytać wiadomości o tym
mieście w Rozmaitościach naszych, a tym
samym wzbudzimy ciekawość w Samychże
Krakowiakach do ich czytania; bo iednak
radzi będą wiedzieć iak O Nich sądziemy —
WMWMPan Dobrodziey musisz z kim w
Widniu listować. —

Na nieszczęście niemam do tego sposobności;
cobym sobie iednak mieć życzył. Łączę
wyraz wysokiego szacunku, jako

WMWMsPana Dobrodzieia
nayniższy Sługa
(Kościszewski)

Proszę odgadnąć tę zagadkę z głosek

Pierwsza, woda z sobą niesie
Nieraz, gdy iest wiosny pora;
Druga z trzecią iest: podpora.
Cała, często nie zdaie się
Temu, co mu korzyść niesie?

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Oświadczaiąc WMW Panu Dobrodzieiowi nay-
piękniejsze ukłony; i prosząc abyś o-
świadczyć raczył Mnie uszanowanie JO:
Pięstwu; dowiaduię się: iak pomyślnie
poszło WMW Panu Dobrodzieiowi zbieranie
prenumeraty na tłomaczenie dzieła Mabla
pod tytułem: Zasady moralności? = Bo
chciałbym dobrze znaiomemu Mnie tło-
maczowi Wu Alexandrowi Gaiackiemu,
o skutku tego przedsięwzięcia donieść, aby swo-
ie okoliczności umiał wedle tego za-
stosować. = Proszę WMW Pana Dobro-
dzieia łaskawie Mnie darować że Go tyle
utrudzam; czynię to w zaufaniu i zami-
łowaniu Jego w literaturze Narodowey,
i Serca Jego dobroci, i tey dla Mnie

przyiaźni, którey się polecaiąc, mam
tę przyiemność zostawać

WMW Pana Dobrodzieia
Nayniższym Sługą
Kościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Zapewnie Panie powróciłeś z Łańcuta, proszę Mnie donieść o zdrowiu Pięcia — prenumeracie Jego na Pisma — A: Kreldwicza — i Wo Kłodzińskiego odpowiedzi na prenumeratę na tłomaczenia Mablego. Proszę darować zatrudzenie i przyjąć wyznanie należnego szacunku z którym jestem

WMW Pana Dobrodzieja

najniższym Sługą

Szewczewski

Wielmożny Mości Dobrodzieju.

Przepraszaiąc WMPana Dobrodzieia za tyle zatrudnienia, bardzo pięknie dziękuię za udzielone Mnie wiadomości. Wszędzie widzę iednakowo smutną piosneczkę śpiewaią, czy to Kijów czy Lwów, Kraków czy Warszawa, Publiczność woła niema pomiędzy — Bo czegoż można się po Lwowskich Kontraktach spodziewać kiedy się tylko Echem Kijowskim. Oświadczaią WMPanu Dobrodzieiowi moie piękniejsze ukłony, Mam honor być z należnym szacunkiem.

WMPana Dobrodzieia

Sługą nayniższym

[illegible]

Wielmożny Mości
Dobrodzieiu!

Witam WMPana Dobrodzieia z podróży podwoyney i dowiaduię się o zdrowiu Jego — i kiedy JO: Xięstwo do Przeworska przyiadą, co o tem, że zdrowi są, mam doniesienie. Przepraszam że zatrudniam Pana Dobrodzieia prosząc o przysłanie Mnie: Tomu 1go Historyi Polskiey Naruszewicza. Co lubo ią mieć poźniey będę radbym ią prędzey czytać. — Jeżeli ogrodnik Przeworski ma ieszcze zrazy do Szczepienia Moretowe i Borzoskwiniowe zachowane, prosiłbym o ich przysłanie przez tego Posłańca.

Także i udzielenie Mnie wiadomości tak Wiciowskich jak i Krakowskich. — Proszę przyjąć dla Siebie i oświadczyć Wszystkim Tęmpickim Moje najszczersze ukłony. [illegible] Tobie dziękuję, i tak Panu Dobrodziejowi mocno przekładam. — I przyjąć wyznanie należnego Szacunku z którym mam honor być —

WWW Pana Dobrodzieja

Sługą najniższym —

[illegible]

P.S.

Proszę Mnie donieść iak długo Pan Rytownik zabawi ieszcze w Przeworsku = bobym po kontraktach może miał pracę dla Niego. =

Powieści i Bayki

Piękna obrona.

Przystoyność jest płci pięknéy zawsze nader droga.
Że jest skromną, udaią Pani czy uboga:
I choć mieszczerze, przecie w miłosnéy pogoni
Choć chce być zwyciężoną, drży się i broni.
Szynkarkę, co zrzucała w karczmie siano z strychu,
Młody Panicz tam wlazłszy namawiał do grzechu.
"Cóż to młody Panicze Waćpan myślisz o Mnie?
"Że ia, rzeknie szynkarka, nie umiem żyć skromnie,
"A wziąwszy wiązkę siana: "Gdy siły użyię,
"Po Waćpanu tem głowę na dwoie rozbiię."

Zdanie o Raiu

Piękna uczona Rzymianka,
Chcąc zręcznie swego Kochanka
O swym przekonać zapale;
Wśród rozmowy rzekła: "ale
"Chciałabym wiedzieć twe zdanie
"Gdzie Ray był? powiedz Mnie Panie." —
Przebiegł nasz mędrzec różne zdania po kolei,
I w końcu zawnioskował że Ray był w Chaldei. —
Aż tu śliczna się ozwie: "Pan się z prawdą miia;
"E nel Mezzo-polta-mia." —

Czepek i koszula.

Zachciało się koszuli nad czepkiem pierwszeństwa,
Rzekła "Czy mnie odmówić kto zdoła wygrane?
"Ja czyszczę, tulę, pieszczę, ciałeczko kochane;
"Tysiące wdzięków kryjąc kobiet i panieństwa!"
Rzekł czepek "Przez zazdrosną twą skrytość wygrywam,
"Ja zdobię wdzięki kobiet lecz ich nie ukrywam!"

Kłótnia o Panieństwo.

We Lwowie o Panieństwo kłócąc się dwie Panny,
(Choć rzadko to płeć piękna ma ten błąd nagannny)
Gdy obie utrzymują wymownie zacięcie,
Że panieństwa jak oka w głowie strzegą święcie;
Jedna nad przeciwniczką chcąc górę otrzymać,
Rzekła: "Poły panieństwem chcesz się twem nadymać;
"Prababka, babka, matka me zmarły pannami;
"Tam z panien panna — możesz że się równać z nami?"

Lew i Koza.

Znaydowała się Koza na Królewskim dworze
Wtedy, gdy lew w naygorszym w świecie był humorze:
Czy się Królewskiej Mości Cygany przyśnili? —
Czy zła Pan Nayiaśnieyszy miał ustane łoże? —
Królowa czy kochanka zgrymasiła? czyli? . . . . . .

Nikt z przebiegłych dworaków zgadnąć to niemoże.
Lecz się wszyscy ze strachu po kątach pokryli.
Unosząc życie w tęgo niebezpieczney chwili.
Sama koza jedynie została przypadkiem,
By królewskiego gniewu być nieszczęsnym świadkiem.
Lew coraz w większy wpada gniew, przeklina, łaie,
Skrzą się ślepie, do góry grzewa mu powstaie,
Sroży się i ogonem tłucze się po bokach,
Ryknął, ziemia zadrżała, zagrzmiało w obłokach,
Pałac królewski w swoich posadach się wzrusza.
A gdy się żadna przed swoim niepokaże dusza;
Postrzegł kozę. Śmiałością iey będąc zdziwionym
"Co chcesz ode Mnie?" — spytał głosem przytłumionym:
Koza krótko pokorne przełożyła prozby. —
A lew, rozjadłym głosem wściekłości i groźby,
Krzyknie. "Nieokrzesana i zuchwała kłodą!
"Śmiesz przed nasz tron przychodzić z niegoloną brodą!
"Śmiesz tak nasze naywyższe znieważać rozkazy,
"Winnaś iest Maiestatu naszego obrazy!"
A koza z trwogą rzecze: "Miłościwy Panie!
"Ta myśl niebyła w głowie mey, ani postanie;
"Ale się boiąc bardzo, bo to musi bolić,

"Jeszcze nigdy niedałam nikomu się golić!" —
Rzucił się lew na kozę, i kiedy ją dusi,
Zryknął: "Odtąd się każda koza golić musi!" —

Ciele.

Ciele rzekło do siebie: "Jak ja będę wołem
"Pysznić się też to będę onem rogatem czołem;
"Pewnie to wielki zaszczyt wspaniały i drogi,
"I wielki rozum znaczy na głowie mieć rogi;
"I gdyby kto rzekł wtedy, niemiłe mnie godło,
"Patrzay to głupie ciele!" — To bym go pobodło! —

Od Pasa.

Pan co słuchać lubi swawolnieysze myśli,
I czytywać rozpustnie kiedy kto co skryśli,
Mówiła dla wymówki: "Stosyć to zalety,
"Gdy od pasa do dołu skromnemi kobiety." —
Zadowolnić rzekł iey mało: "Wielka w tem wygoda
"Będzie, gdy pas obniży, ku kolanom moda!" —

Pochwała lekarza.

Trafiło się, iak często trafiać się to zdarza,
Że każden chory swego wychwalał lekarza;
W tem rzekme ślicznałam: "Moy wszystkich jest wzorem:
"On apteką w chorobie mey był i Doktorem!

Legenda

Święty Augustyn w którym była łaska Boża.
Mając zamyślone lice
Chodził po nad brzegiem morza
Chcąc dojść koniecznie świętą troy taiemnice
1 ~~[illegible]~~ wszystkie porownania wprost ~~[illegible]~~ [illegible] zadarda
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]
3 ~~[illegible]~~ myśl ~~[illegible]~~ [illegible]
W tym postrzega dziecino [illegible] wody

2 1 3
Pobierając łyżką w dołek morskie wody
I wyjął ją co robi — Zapomni Mnie Boże
Chcę tą łyżką w ten dołek przelać całe morze!
Ale rzecz niepodobna rzekł ~~[illegible]~~ [illegible] święty
~~[illegible]~~ Łatwiey niżli dojść tego, czymeś ty zajęty!
Święty Augustyn dziecku nie rzekłszy ni słówka
Uznał w pokorze, że to niezła Boska skazówka;
Że w Jego taiemnice, wchodzić nie należy,
I najlepiey w prostocie kto mocno w nie wierzy,
Ale z nikła dziecina, i łyżka, i dołek,
Było był z nieba Aniołek

...emu JW. JW. Panu
...szkiewiczowi
...JW. Panu i Dobrodziejowi
w Przeworsku

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Przepraszaiąc że dłużey zatrzymałem Szamotulskiego odsyłam go Panu, a oraz donoszę: że dnia 3. b. m. na posiedzeniu publicznym Towarzystwa Muzeum Narodowego Czeskiego JO Xiąże Henryk Lubomirski tegoż Towarzystwa honorowym Członkiem obrany został, i iuż to doniosłem Xięciu na pocztę. — Nadesłane Mnie zostały książki Czeskie różne a z niemi i kronika Czeska: od Xięcia zapewnienia, ale przyszła Nieoprawna, i działbym się przeczytać. — Upraszam donieść Mnie łaskawie: Czy WMWPan odrodziny nie odebrałeś iakich wiadomości od Xięstwa? I proszę Mnie łaskawie ie udzielić:

A i donieść o Wm Kłodzińskim, czyli długo zabawi w Łańcucie, bobym Go chciał odwiedzić? Czy niema Pan iakich wiadomości z Wiednia od Wo Jabłońskiego albo ze Lwowa?

Proszę przyiąć wyznanie wysokiego szacunku z którym iestem

WMWMPana Dobrodzieia

nayniższym sługą

[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Gdy JW. Państwo bawią w Żarnowcu, mam zapewne WMM. Pan Dobrodziej zapewne częste sposobności do Żarnowca, posyłam więc do JW. Paszki, aby swoją list z pieniędzmi, który dołączam, przesłał WWgo Kołodzińskiemu; i niech WMM. Pan Dobrodziej zaraz da z powodu Czasopism, prosiłbym o przysłanie dla Mnie dwóch; jeden Exemplarz naprenumerowałem, to dla Krakowa; jeżeli Biblioteka [illegible] od Wiedeń Czasopism zostawi, to będą musiał drugi Exemplarz prenumerować dla Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, dla tego proszę WMM. Pana Dobrodzieja zdanie i [illegible] list łaskawie. Odebrałem list od Pani Paszki, i drugi numer Czasopisma Polskiego, w którym wybór Księgi na Członka jest już o- [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Odsyłaiąc WMSWPanu Dobrodzieiowi za litografie z podziękowaniem 4 ks. Cm: dowiaduię się o szacowne zdrowie JO: Xięstwa, prosząc Jm oświadczyć Moie uszanowanie. Czy nie odebraliście ze Lwowa Zeszytu 1go z b: r: Czasopisma księgozbioru Imienia Ossolińskiego, prosiłbym o udzielenie Mnie tegoż przez niniejszego Posłańca, a oraz o doniesienie: Co Xiąże myśli posyłać Towarzystwu Narodowego Muzeum w Pradze? I czy kupił Xiąże na ten cel widoki Galicyi wydawane przez Pillera? Potrzeba Mnie dlatego to wiedzieć, abym iu kiedy tego nie posłał znowu co Xiąże poszle, Moy Brat już odiechał,

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Dzieła Mickiewicza dwa tomy
podziękowaniem odsyłam, i proszę
JO Xięstwu Moie naypięknieysze ukło-
my oświadczyć. Czyż WMWPan Do-
brodziey nie zebrał dubletów rycin Me-
dalów uskutecznionych przez Gayera.
Chciałbym ten zbiór oddać do Księgo-
zbioru Jagiellońskiego do Krakowa; a
tym sposobem obznaiomić publiczność
że iuż przez Xięcia to dzieło uskute-
cznione zostało, nabrać choć cokolwiek
ich posłać, bo niemożna zapewnić
wszystkich. Chciałbym to posłać przez
JW Stęplińskiego: ale czyli WMWPan
Dobrodziey niewiesz, czyli iuż powrócił.

Pan Antoni Edward Odyniec, ur. 1804 w Mińsku, zm. 1885 w Krakowie, poeta, tłumacz, krytyk literacki, autor m.in. Wspomnień poetów, Pisma prozą, Poezji, Listów z podróży do Ziemi Świętej, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1841 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1842 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1843 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1844 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1845 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1846 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1847 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1848 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1849 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1850 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1851 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1852 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1853 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1854 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1855 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1856 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1857 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1858 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1859 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1860 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1861 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1862 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1863 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1864 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1865 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1866 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1867 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1868 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1869 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1870 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1871 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1872 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1873 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1874 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1875 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1876 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1877 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1878 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1879 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1880 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1881 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1882 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1883 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1884 roku, Pamiętnika podróży do Włoch i Tyrolu w 1885 roku.

do Lwowa teraz sposobności z obym Xię-
dzu Kanonikowi odesłać książki. Tych
ofiarę WMW. Panu Dobrodziejowi przypo-
minam dla Narodowego księgozbioru
z wysokim Szacunkiem mam honor
być WMW. Panu Dobrodzieju
nayniższym sługą
[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Miło Mnie nader będzie zadosyć uczynić Rozkazowi JO Xięcia Jeleńskiego, proszę oświadczyć Mu Moje uszanowanie. Przez WP Stęczyńskiego pisałem do JW Girtlera Bandtkiego i do Pana Kłodzińskiego, już, ale zamawiam sobie to co będę zbywał dupletą rycin Medalów kosztem JO Xięcia rytowanych, bo mnie chciał oddać do księgozbioru Jagiellońskiego, z napisem: jak się rzecz ma istotnie: że kosztem i staraniem JO Xięcia są rytowane; a tak będą wspomniane zupełnie i w Rocznikach Towarzystwa Krakowskiego. Donosi Mnie WP Kłodziński, i dopytuje się o prawdzie rozszerzonej wieści w Krakowie: że X. ś.p. Siarczyński chciał nad X. Bibliotekarza porzucić! Czy ku Starostwu duchem z konfesyi zapowiadał?

Czyli kto mniey życzliwy fałszywe wieści ro-
siewał? — My. W. Rozmaitości Kra-
kowskiey drukuie się; a w Rocznikach Tow:
Warsz: W. R: mamy umieszczony ostatni
wyrok: o Prawopismie Polskiey; ale Mnie
tego ieszcze nienadesłano. Maią Mnie
nadesłać Obrazy Litografii Krakowskiey,
między innemi Hr. Potockiego Artura,
X. B: Woroniecza i inne; mam chęć posła-
ć do Pragi Towarzystwa Muzeum Czeskie-
go i z innemi Lwowskiemi iak X. Ja-
kowicza X: Henryka, P. Fredry, Dzierzkow-
skiego, ale to uczynię poźniey.
z wysokim szacunkiem iestem

WMW Pana Dobrodzieia
nayniższym sługą
[illegible] Rosieszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Jak tylko się oblicze z Moim Arendarzem, albo innemu Arendę puszczę, albo też sam ją weźmie, pospieszę zapłacić podatek Kon-
[illegible] Pana Panka i Obraz
Dobrowskiego proszę Mnie zawinięte w
Czynszu [illegible], proszę Mnie na przy-
szły list odpisać, którym pisałem do
WMMPana Dobrodzieja, zasyłając z
podziękowaniem udzielone Mnie Dzie-
ła Pana Mickiewicza. = Czy Pan co
wynalazłeś dubletów rycin Medalów i
jestem z wysokim szacunkiem

WMMPana Dobrodzieja
najniższym Sługą
[illegible]

3

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Przepraszam bardzo że Pana Dobrodzieja kłopocę; ale spuściwszy się że Mnie Stanisław inną butelkę wina dobrą za złą odesłaną przyszłą, żadnej niemam; a potrzebuję aż wiecznie samemu do Jarosławia aby mieć choć lepszą. Jeżeliby więc był mnie, prosiłbym o przysłanie Mnie jednej butelki Reymillera, którą odkupiwszy w Jarosławiu oddałbym. Do Pana Jana Śniadeckiego można pisać do Wilna, bo wiem z Jego własnych listów które Mnie Łaskawie Hrabina do przeczytania udziela, że On czasami na Wsi a czasami w Wilnie przebywa. Zawsze dla tego w Wilnie ma nadęte mieszkanie, i ciągle z Wilnem obcuje. Zebrane dla księgozbioru książki.

Skoro ich jeszcze więcey przybędzie, spiszę,
spis dołączę do JW. Wiesiołowskiego dołą-
czę, a książki zapakowawszy i opieczęto-
wawszy do WMWPana Dobrodzieia ode-
szlę; tam się znaydzie u Pana sposobność
przesłania ie do Lwowa iak Mnie JWPan
że donosi. Chciałbym aby ich była znaczna
liczba, żeby mogły być wspomniane dary
w Zeszycie IIgim Czasopisma, i dla tego
bym wzywał i WMWPana Dobrodzieia
do darów na ten cel. Zasię także Pana
przypominam obiecany zbiór Obrazów
rytowanych pamiątkowych medalów dla
Mnie raczyć zebrać; bo posyłaiąc różne
ryciny do Krakowa, chciałbym i tym Moy
zbiór ozdobić. Kazawszy ie razem oddać.

Łaska więc WMWPana Dobrodzieja, wiele się
może przyczynić ku ozdobieniu Moich da-
rów dla Księgozbioru Jagiellońskiego,
i ku powiększeniu bogactw tego pier-
wszego zakładu w Polszcze, dla rozsze-
rzenia umiejętności. — Bo gdy Księgozbiór
Jagielloński nie posiada w Naturze pa-
miątkowych medalów, dobrze by było, gdy-
by tymczasem mógł przekładać przed oczy
uczącey się młodzieży choć niektórych
obrazy w rycinach. Zawsze z wysokim
szacunkiem mam zaszczyt być

WMWMPana Dobrodzieja

najniższym sługą

[illegible]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Oto jest z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w polskich periodycznych dziennikach [illegible] [illegible] [illegible] się, drugie [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] jest [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

V. La Pologne Autrichienne.

1° Czasopism Biblioteki Narodowej Ossolińskich, Journal périodique de la Bibliothèque nationale d'Ossoliński, [illegible]; journal historique et bibliographique très important. Le Prince Henri Lubomirski dirige la rédaction de ce recueil, et c'est à ce nom qu'on doit attribuer l'importance qu'il a acquise depuis [illegible] dans toute la Pologne.

2° [illegible] [illegible] [illegible] journal littéraire et philoso[phique] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] précédent, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] indéterminées à cause des difficultés [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] en ne peut [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] journal [illegible] Rédacteur M. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], est un homme [illegible] recueil et [illegible] [illegible] [illegible].

3° Gazeta Lwowska, La Gazette de Léopol, journal politique quotidien.

4° Rozmaitości Lwowskie. Les Variétés de Léopol, journal hebdomadaire et littéraire très bien rédigé, paraît comme supplément du journal précédent.

M. P.

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Posyłam z danego wina butelkę kamerdyne-
rowi: dziękując WMWPanu Dobrodziejo-
wi za tę przysługę uczynioną Mnie w Da-
bości, która Mnie mocno dokuczyła. Jeżeli
Pan masz gotową expedycyję do Mnie
proszę, ja przysłać przez tego posłańca,
ciekawy jestem odpisu Pana względem
Krakowa. Książę, kiedy czas naznaczał
Swojego przyjazdu z Warszawy do Lwowa.
Czy nie miałeś WMPan Dobrodziej kiadomo-
ści jakiś do W. Chodzińskiego? Jeżeli Moy
list Jemu posłałeś, uwiadomiłem o Naszych
perypatycznych pismach wyjętem z Revue
Encyclopédique. Żałowałem że tego Książę
przed odjazdem nie przeczytał; pokazuje
się, że czasem skutecznie wołam na dru-
gich.

W.ny Słowacki, co teraz [illegible] Mnie
WM. Panie Dobrodzieju donieść wszystko
co masz ciekawego, i przyjąć wyznanie wy-
sokiego Szacunku, którym mam zaszczyt
być

WMWMana Dobrodzieja
najniższym sługą
[illegible]

O zdrowiu WWch Lubańskich Mudki i Cór-
rek proszę Mnie donieść

22. Czerwca 1838. Jurowiczki długie

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Bardzo pięknie dziękuię WMWPanu Dobrodzieiowi za udzielone Mnie dzisiay doniesienia; i to o świadczenie, że Mnie zechcesz pozwolić do czytania 1go Tomu poezyi Gosławskiego, którego ani mam, ani czytałem. Po co Powieść historyczna Mickiewicza pod tytułem: Walleród. To tę posiadam. Przy tym liście: odsyłam nayprzód WMWPanu Dobrodzieiowi 10. Exemplarzów tłomaczenia dzieła Mablego, pod tytułem: Zasady Moralności ato dla

JO Xięcia Lubomirskiego Henryka Exemplarzów		4.
Samemu WMWPanu Dobrodzieiowi	— „	1.
Wo Józefowi Żyłyńskiemu	— „	1.
— M: Wereszczyńskiemu	— „	1.
— A: Pomorskiemu	— „	1.
— Joz: Rollemu	— „	1.
— Reinspergerowi	— „	1.
Razem Exemplarzów	— „	10.

O odebraniu których proszę Mnie donieść łaska-
wie; = i doręczyć tym WW. Prenumeratorom kto-
rzy to dzieło przez ręce WMWPana Dobro-
dzieia zaprenumerowali. Imieniem zaś Tło-
macza i wymocniey WMWPanu Dobrodzieiowi
za podięty trud w zbieraniu prenumeraty
dziękuię. —
Dołączam: Powieść z Tłomaczoną z Wielanda:
pod tytułem: Wędzidło z Muła. Proszę tę
fraszkę ofiarować JW Xięciu, do Jego księgo-
zbioru — niech to raczy łaskawie przyiąć. =
Ofiarowane Mnie przez Xięcia Obrazy: Xię-
żney Lubomirskiey z Czartoryskich — i Oyca
JW Xięcia; na pamiątkę oddałem do księgo-
zbioru Jagiellońskiego w Krakowie, i wspo-
mniane zostały iuż w Gazetach krakowskich
przy innych moich ofiarach, i będą poźniey
w Rocznikach tegoż Towarzystwa Nauk: Krak:
znowu wymienione. —

Proszę Mnie łaskawie donieść: czy nie wyszły za staraniem Xięcia nowe iakie Lytografowane widoki polskie; bobym ie rad mieć. Podobno macie Panowie do zbycia: Widok Sali Sieniawskiey i inne staraniem Xięcia Lytografowane, i sztychowane rzeczy. Proszę Mnie o tym donieść łaskawie, bobym ie rad mieć. — Zawsze z wysokim szacunkiem mam zaszczyt być

WMW Pana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible] Rościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Napisałem list do WMWPana Dobrodzieia i miałem go posłać umyślnym posłańcem; ale dowiedziawszy się o słabości JO Xięcia odwiedziłem Go z Wm Marcellim Testeckim; chciałem oraz i WMWPana Dobrodzieia odwiedzić, ale niezastawszy Go w Domu, pozastawiłem gotowy list, ktoren miałem przy sobie. Ale nieodbieraiąc odpisu myślę że może WMWPanu Dobrodzieiowi doręczony nie został. Upraszam ninieyszym o doniesienie Mnie tego, o zdrowiu JO Xięcia i o Swoim i o wspomnionych rzeczach w przeszłym liście; Maiąc zaszczyt być z wysokim szacunkiem —

WMWPana Dobrodzieia

Sługą nayniższym

Kościszewski

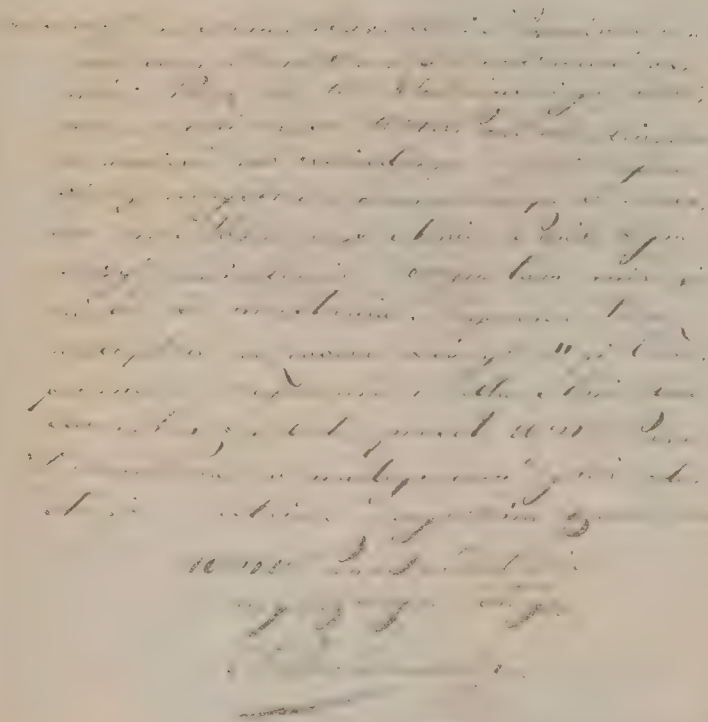

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Będę służył JW. Xięciu dzisiay kiedy to rozkazuie, ubolewam nad Jego słabością, to Mnie tylko pocieszą że ta słabość nie iest znacząca. — Proszę oświadczyć JW. Xięciu Moie nayprędzey sze podziękowanie, że raczył łaskawie się trudzić przywiezieniem dla Mnie książek w tym nadużyć dobroci Xięcia, księgarze Moiey, i miłości, bo iż Sam Jego bym nieuczynił nigdy z tego PP. Księgarze napisali w Swoim Artykule fourme, dwie Broszury niewyraziwszy o czym, a nie przysłali ich wcale; napiszę do Nich o tym. — Mam dziś przytym odwidzić Sąsiada Naszego w Zembowie, którzy iak Mnie powiadaią ma być mocno chorym, a nawet niebespiecznie. — Do prędkiego zobaczenia się z WMMWMPo.

nem Dobrodzieiem! zawsze z Wysokim szacunkiem maiąc zaszczyt być

WMWM Pana Dobrodzieia

nayniższym Sługą

e. Rościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

[illegible] Pana książki [illegible] Mości [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible]ny, ale proszę uważyć [illegible] do [illegible]ma, aby [illegible] drugi exemplarz tego przysłano; bom dwa prenumerował. — [illegible] mości [illegible], którego wyzdrowieniem [illegible], aby [illegible] przyjaciel [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]; [illegible] po [illegible], posłać do [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible]. — [illegible] przyjaciel dla [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], w ten dzień posłać do [illegible]; a [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] z [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Powiadano Mnie że JO Xiąże ma do Prze-
worska koło Niedzieli przyiechać —
Proszę Go powitać ode Mnie; a ieśli
iest co do Mnie od Xiędza Kanoni-
ka Siarczyńskiego, albo list, albo Cza-
sopisma Naukowego Tom IIgi proszę
WMWPana Dobrodzieia odesłać
Mnie przez tego Posłańca a ia
znowu odeszlę WMWPanu Dobro-
dziejowi Mablego który u Mnie
od dawna dla JO Xięcia i WMWPana
Dobrodzieia, i tych Panów którzy na
Jego ręce to dziełko zaprenumero-
wać raczyli, spoczywa.

Jeżeli by czas WMWPanu Dobrodzieiowi
pozwolił, prosiłbym: abyś Mnie ra-
czył wiele donieść o Lwowie — i przy-
iął tym listem wyraz należnego
szacunku z którym mam zaszczyt
być

WMWPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Rościszewski

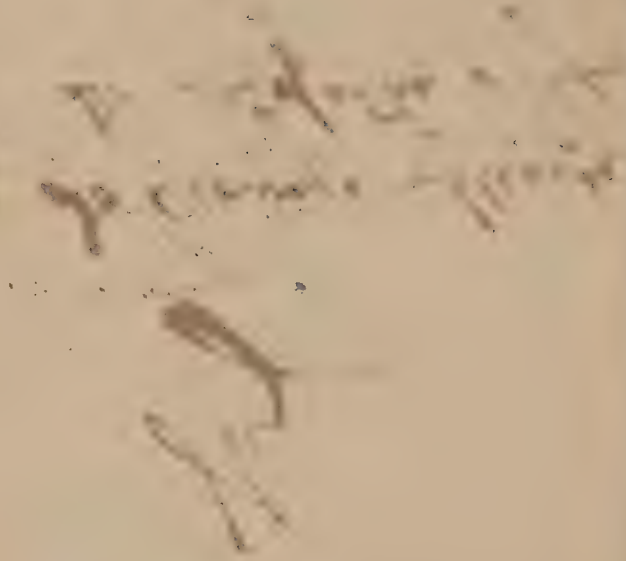

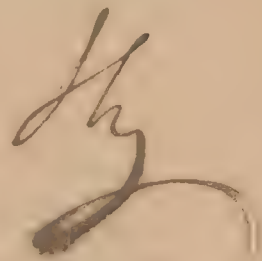

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Przed paro dniami pisałem do WMWPana Dobrodzieia i wraz z listem posłałem dla JO Xięcia Jego Mości rytowany przez Pfeifera Obiaz w Widniu WXiędza Kanonika Siarczyńskiego. Moy posłaniec powiadał Mnie, że WMPan Dobrodziey do Łańcuta odrzekałeś. Spodziewam się więc że iuż iesteś z powrotem i list Moy od Swoiego służącego odebrałeś. Upraszam więc abyś raczył Mnie na niego łaskawie odpisać, oświadczyć JO Xięciu nayniższe Moie ukłony i przyiąć wyznanie należnego Szacunku z którym mam zaszczyt być

WMWMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Bosiszewski

Czyli WMWPan Dobrodziey nie masz Mego pożytku Czasopisma Lwowskiego, prosiłbym o udzielenie Mnie tegoż, bo Moy nie nadszedł ieszcze.

Proszę Mnie także donieść: kiedy JO. Księżna Sa-
boniruka spodziewana iest z powrotem do
Przeworska?

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Proszę zapisać Nr 36ty wziętego prenumeracyinego biletu na dwa Tomy dzieła: Obraz Wieku Panowania Zygmunta przez Siarczynskiego od JO: Xięcia Lubomirskiego, roadane w liście prenumeratorów:

Adam Rościszewski, dla Towarz: Naukowego w Krakowie.

Bo niniejszy bilet natychmiast tam odsyłam — Mam zaszczyt być z wysokim szacunkiem

WMMOM Pana Dobrodzieia

nayniższym Sługą

A. Rościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Proszę WMW Pana Dobrodzieia oddać Moy bilet powinszowania Imieniu JO Xięciu Lubomirskiemu, gdy niemiałem wczoray sposobności w Zarzyczu oświadczenia Mu osobiście Moich nayszczerszych życzeń. = Proszę Mnie donieść czyli prenumerowany u Xięcia przez Mnie Exemplarz Obrazu panowania Zygmunta III go = dla Towarzystwa Naukowego Krakowskiego — Xiążę Jego Mość odebrał? Bobym prosił o tenże = Czy WMW Pan Dobrodziey niemasz Ostatniego Rocznika Towarzystwa Król. Przyiaciół Nauk w Warsz.? prosiłbym o Porzyczenie Mnie tegoż. — z wysokim Szacunkiem mam zaszczyt być

WMW Pana Dobrodzieia

nayniższym Sługą

[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Proszę oświadczyć JO Xięciu ode Mnie naypięknieysze ukłony i ofiarować Obraz WX. Kanonika Siarczyńskiego który otrytować kazałem. — Może WMW Pan Dobrodziey masz co z nowych dzieł polskich tobym prosił bardzo o ich Mnie udzielenie, a podobno masz WMW Pan Dobrodziey dane sobie do obywania niektóre ryciny i tytografie uskutecznione staraniem Xięcia, racz Mnie więc te wypisać z wyrażeniem ceny. — Widoków Ogrodów w polskie poszytów 9. miałem czy nie wyszło co więcey tego dzieła?

Kopernika Obraz mam.

Ale radbym mieć Obraz Sali Sieniawskiey.

Trytowane Obrazy przedstawiaiące Xięcia. —

Chciałbym to nabyć aby to złożyć w księgozbiorze Jagiellońskim. Już to uczyniłem z obrazem Xiężney Izabelli Lubomirskiey i z obrazem Xięcia Józefa Lubomirskiego. —

Proszę Mnie oraz łaskawie donieść kiedy zastać będę mogł Xięcia w domu bobym Mu rad oddać kiedy Moie uszanowanie. Jeśli WMW. Pan Dobrodziey wiesz co więcey z publicznych wiadomości niż Nam udzielaią Gazety proszę Mnie ie łaskawie wypisać. Proszę przyiąć wyznanie należnego szacunku z którym mam zaszczyt być

WMW Pana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Kościszewski

6. Sierpnia 1828. Żurowiczki Długie

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

105

Bardzo pięknie WMWPanu Dobrodzieiowi dziękuię, za przysłanie Mnie, Lytografii pomnika Tadeusza Kościuszki, postawiego w Zachwyl pod Soluną; ale proszę wyrazić Mnie co kosztuie? abym wydatek powrócił z podziękowaniem WMWPanu Dobrodzieiowi; którego upraszam o udzielenie Mnie do czytania Romansu Natęcz. bo tego nie posiadam; — Skoro tylko wyszukam bilet prenumeracyjny na dzieło Hr: Platera odeszlę #1. natychmiast na Tom II gi Jego dzieła; prosząc o nowy bilet. albo dopis na tym. Dołączam przytym liście, na odebrane Zygmunta III° dwa Tomy X: Siarczynskiego pióra, zeznanie. Ubolewam iż WMWPanu Dobrodzieiowi nie dozwala czas Mnie odwiedzenia na czym wiele tracę przyiemności. — Może WMWPan Dobrodzieiu masz zbywaiący iaki Exemplarz: Czynnościów Seymu Gallicyyskiego ostatniego w Lwowie 1827. r: zebranego. bo tym o niego prosił — bo zape-

wne iuż wyszedł z druku. Łącząc dla JW. Xięcia
śliczne ukłony, które proszę ode Mnie oświad-
czyć mam zaszczyt być wysokim szacun-
kiem

WMWMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Rościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Proszę WMWPana Dobrodzieia obiecane Mnie przysłać litografowane widoki Galicyi a i drugim Tomem Hr: Platera wydania planow woien, i twierdz w Polszcze. = Proszę oswiadczyć JP Xięstwu ode Mnie śliczne ukłony i przyiąć ie i dla Siebie, z wyznaniem wysokiego szacunku będę

WMWPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Bardzo pięknie dziękuię za przysłaną Część drugą dzieła Platera i Widoki. Zostawiam dzieło Platera i Widoków Ogrodów № 10. bo 9ty iuż miałem to go odsyłam należytość fl. 5 x. 50 za Platera, a za Ogrody fl. 1. x. 36 Razem Rynskich. 7. x. 26. Cll: Oddam odbieraiąc za Siano pieniądze ze Skarbu Przeworskiego maiąc Assygnacią — Proszę wynaleźć wiele Mnie to Panowie przysłali Exemplarzów Obrazu Dzierzkowskiego, bobym i to chciał zapłacić, i oddać resztę Exemplarzów pozostałych.

Dmuszewskiego dzieł niemam
ale poszlę do Panny Zgierskiey
Czy ona go niema? Jakby mia-
ła to przyszlę. Sztukę żądaną
Jestem z wysokim Szacunkiem
WMMW Pana
Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Rościszewski

Ad: Proszę przeczytawszy ręko-
pism Boznańskiego posłać
go Panu Kłodzińskiemu

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Zapewnie Xiąże ma: katalog Duplikat Biblioteki Puławskiey, których licytacya dnia 24 Września b: r: w Warszawie odbywać się będzie =; godziłoby się to dziełko przesłać, WMJat: Kanonikowi Siarczyńskiemu, może by wybrał z niego iakie dzieła dla narodowey Biblioteki, których nabycie nie tak prędko może się wydarzyć. Proszę Mnie o tym donieść łaskawie, bo nawet niewiem czyli WMWPanu Dobrodzieiowi drugi Tom Szyrmy podróży do Anglii oddano, lubo nam to oddanie od Pana Rużyckiego z 31. Lipca b: r: zaświadczenie, które schowałem. Ten IIgi Tom iak zbrukany dostałem, taki podobnie odesłałem, ale niebył zbrukany u Mnie;

Przypominam łasce WMWPana Dobrodzieia dany moy Rewersik na 190. Cetnarów Siana, czyli 190 fr. WW. aby nie zaginął, boby podobno trudne było odebranie tych pieniędzy. = Proszę Mnie udzielić wiadomości: o Łańcucie i zabuwach dawanych dla Xięstwa Gubernatorstwa, zapewnie podzielaią ie Xięstwo którym proszę oświadczyć śliczne ukłony ode Mnie. = gdzie teraz się znayduią Xięstwo Władysławowie Sanguszkowie? = Bo iak Mnie powiadano, mieli wyiechać wpodróż zagranicę. Z wysokim szacunkiem iestem

WMWPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Rościszewski

List ten nie zastał WMWPana Dobrodzieja boś
poiechał do kąpiel. – teraz gdy się dowiaduię
żeś Panie powrocił, to dopisawszy, posyłam
go znowu – raz bo pieniądzy ieszcze nie
odebrałem; to znowu, radbym widzieć te
probki litografowane które JO Xięciu Xiądz
Siarczyński przysłał z litografii Biblio-
teki narodowey prosiłbym więc o przy-
słanie ich do obeyrzenia. A i to mnie
na Myśl przychodzi, aby dla mnieyszego
wydatku używać cynkografowania a
choć doświadczyć, czyliby rownie piękne
ryciny z cynkografowania otrzymać nie-
można. było o tym w Dzie 81m Gazety lwow-
skiey doniesione, i cały sposób ten nowy
opisany, a że cynk bliżey dostać można
i w kraiu, więc zdawałoby mnie się, żeby
go raczey używać należało a niżeli lito-
graficznego kamienia; Proszę o tym JO.
Xięciu napomknąć; ia sam obligowałem

10° Kłodzińskiego aby dla Mnie z pare
płytów cynkowych przysłał, chcąc Sam
w domu doświadczać. — Nic do Mnie
X. Kanonik niepisał przez Pana Wolskiego,
niewiem nawet czyli wyszedł iuż z pod
prasy Mci Zeszyt Czasopisma z b: r:?
Zaczepiłem też tu Towarzystwo Muzeum
Czeskiego w Pradze, i odebrałem odpis ta-
mecznego Sekretarza Wacława Stankego,
obiecuie Mnie przysłanie niektórych
dzieł Czeskich, któremi chce ubogacić kaie-
gozbiór Narodowy odczytuwaiąc ie, a tak
dla przyszłego Towarzystwa Lwowskiego
chcę otworzyć obcowanie z Czeskiem Towa-
rzystwem iuż naprzód. —

Proszę przyiąć wyznanie należnego
Szacunku z którym iestem

WW. Mci Pana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Poszukuiąc kupienia Sali Sieniawskiey tytografowa-
ney u Pillera w Lwowie, niedostałem iey, a że
ią Xiąże Henryk miał rozkazać tytografować,
więc zapewnie WMWPan Dobrodziey masz
ią w swoiem zleceniu; tak iak miałeś Wido-
ki ogrodów polski; ktorych miałem iuż 9 Posoy-
tów czyli widoków 36.

Racz Mnie więc Łaskawie WMWPanie Dobrodzieiu
donieść: Czyli masz tytografowaną salę Sieniaw-
ską do zbycia? i co kosztuie? Czyli co z nowych Wido-
ków dalszych niewyszło? i wiele? i co kosztuią?
Czyli inszych iakich rycin WMWPan Dobro-
dziey nie posiadasz do zbycia Ktore JW. Xięcia
staraniem wyrytowane zostały? i wyrażeniem
także ich ceny. Zapewnie WMWPan Dobro-
dziey nie zważałeś na te pytania w przeszłym
liście sobie zrobione, więc upraszam

abyś Mnie w tym liście, łaskawie o tym donieść
raczył, bobym to rad ponabywał, zaopa-
trując Bibliotekę Jagiellońską, we wszystkie
tylografie wyszłe we Lwowie i iuż ich kilka
dziesiąt Sztuk do Towarzystwa Naukowego Kra-
kowskiego posławszy, a nie chciałbym aby te-
mu zbiorowi nie dostawało na tych Sztukach
które staraniem JW. Xięcia wydane zostały,
owszem życzyłbym sobie, aby były połączone
razem w oprawie z innemi złożonemi na
pamiątkę w księgozbiorze Jagiellońskim.
Naśmiałeś się zapewnie, że moią ramotę taką fraszkową i tak niedokładną wydrukować kazałem;
i zapewne sądzisz WMMPan Dobrodziey wraz ze
Mną, że ta ramota w handlu księgarskim niedo-
stanie kupicieli, i zalegnie ale przez swoie dro-
bne wydanie, niezda się nawet do obwijania pie-
przu i tabaki. Te kilkadziesiąt Exemplarzów które

Mnie z Krakowa nadesłano. iuż znaiomym
Moim rozdarowałem; i dla tego czekam aż
Mnie nowy zapas ich nadeydzie, abym i WMW
Panu Dobrodzieiowi mógł ieden Exemplarz ofia-
rować na pamiątkę naszey znaiomości i odbiera-
nych od WMW Pana Dobrodzieia grzeczności. =
Czyli WMW Pan Dobrodziey niemasz iakich no-
wych dzieł z Warszawy? prosiłbym o udzielenie
Mnie ich do przeczytania. — Podobno nasz X.
Kanonik Ciarczynski udał się do Kąpiel
Lubienskich, a tak wyyście poszyta III go. Czasu
pisma Lwowskiego wstrzyma się podobno. =
Moy bilet na dzieło X. Ciarczynskiego Ponowania
Zygmunta III go. gdy go dla Towarzystwa Nau-
kowego Krakowskiego u Xięcia JW. Mości expre-
numerowałem, posłałem zaraz Towarzystwu.
Ale poźniey odebrawszy inne Exemplarze
ieden z Nich iuż odesławszy Towarzystwu,
teraz pisałem aby Mnie bilet powrócono; ale się
coś odesłania tegoż doczekać nie-
mogę. =

Lubo na tym bilecie JW. Xiąże niebył podpisany.
Odebrałem dzieła Hr. Platera od JW. Xięcia Pierwszy
Tom z mappami woien prowadzonych w Polszcze.
Muszę wyszukać bilet, ktoren powrocić Xięciu
powinienem, ale ma podobno wyyść Tom II gi
tego dzieła, a dawszy na to dzieło #1. niewie
czyli to było na obydwa Tomy? proszę Mnie o
tym donieść. Przepraszaiąc że WMWPa-
na Dobrodzieia tak bardzo zatrudniam, mam
zaszczyt być z wysokim Szacunkiem
WMWMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

1.) Powiadano Mnie że JP. [illegible] powrócił z Lwowa, i że [illegible] ma Matka WPana przyjechała do [illegible]! Proszę Mnie o tym łaskawie do[illegible] oraz [illegible] do Mnie najpilniej [illegible]. — Jeżeli JP. [illegible] przywiózł z sobą [illegible] czasopisma lwowskiego pro[illegible] chciałbym o pożyczenie [illegible] do przeczytania. [illegible] o Historyi [illegible] jeśli [illegible] powiadał. — [illegible] od [illegible] [illegible] wiadomości [illegible] [illegible] niedostateczny [illegible] niezwłocznie [illegible] wyznacz [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible] najniższym sługą
[illegible] Rozwadowski(?)

[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Proszę WMMPana Dobrodzieja oświadczyć JW Państwu Mości mojemu z ukłony. Jeżeli się, stąd że ks. Ksiądz Siarczyński zostawił już wygotowany IIII Zeszyt Czasopisma; a że JW Marszałek Sierakowski zajmie się Nekrologiem zgasłego Bibliotekarza, którego gdyby zostało prędzej wygotowanym, bardzoby mógł ozdobić Zeszyt IIII Czasopisma, i nieiako zakończyć trzeba od Autora rozpoczęte Jego Nekrologiem! Dopiero w środę lub we wtorek posyłać będę do Przyjaciółki i to na ten pocztowy, bo posłałem książki a przy nich listy dopiero. — Proszę mojego wyznania —

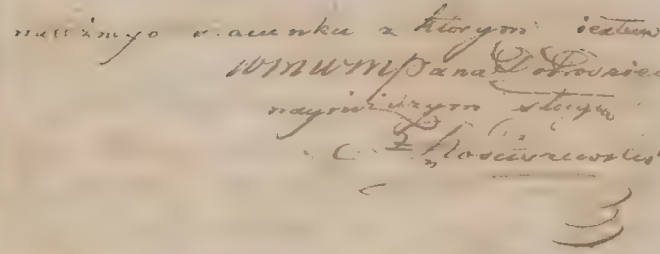

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Zdaie Mnie się: żem WMWPanu Dobrodzieiowi albo WMJPanu Jabłońskiemu odzielił wierszy łacińskich Xięcia Lobkowicza napisanych w Wieku 15stym razem z kilkoma ich tłomaczeniami polskiemi — są one napisane o Karlsbadzie. Bardzobym prosił o Nie, bo ich niemam na drugą rękę napisanych. Proszę się oto zapytać WPa Jabłońskiego, którego iuż niechcę osobnym listem oto kłopocić. — Poczet rzeczy znayduiących się w Domu Sołtyckim w Puławach. Wartałaby ta książka prędkiego ogłoszenia do wiadomości publiczności naszey, dla tego chciałem ią ofiarować do księgozbioru Imienia Ossolińskiego, bo tym sposobem można u Nas iedynie dzieła ogłaszać, bo innym sposobem niedozwoli Cenzura. Dla tego chciałem wrócić koszt Exemplarzu co go Xiążę posiada, bo mi

zawsze łatwość drugiego nabycia; ale gdy
to być niemoże, więc się nie upieram.
Ale pisałem iuż do Krakowa, do Pana
Ambrożego Grabowskiego, aby Mnie
to dzieło przysłał i inne, co zapewnie
uskutecznić zechce. — Pana Szyrmy dzie-
ła oczekuię. Bo Mnie go WMW Pan Do-
brodziey do czytania pozwolić obiecał.
Z wysokim szacunkiem mam zaszczyt
być

WMWMci Pana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible] Kościszewski

12 Września
1829. r. Żurawiczki
długie

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Przepraszam że tyle WMPana Dobrodzieia zatrudniałem, ale maiąc w domu gościem Siostrę, nie mogłem sam iechać do Obeyrzenia wzorów litografii Narodowey a która Mnie mocno obchodzi. Cieszę się temi pierwszemi probami i udzielone z podziękowaniem odsyłam, według rozkazu Wielmożnego. Ależ iaka przepyszna Oleszczyńskiego rycina, chociaż lewą ręką robiona z litografii którey przysłał swoiey umieiętności doświadczenia w nich okazał się zręcznieyszym w piorowym sposobie aniżeli w krydowym i z tego mocno się cieszę, bo krydowym sposobem iuż wielu pięknie w Lwowie rysuie a piorowy sposób bardziey naśladuie rytownictwo i przydatnieyszy iest do rysowania drobnych rzeczy. — Bardzo żałuię że nie mogę Wielmożnemu służyć katalogiem dubletów księgozbioru Puławskiego; rozpocząwszy bowiem listowanie, z Towarzystwem Muzeum Narodowego Pragskiego, chcąc Mu dać iakiś obraz o stanie u nas rzeczy. Posłałem Mu i

ten katalog i Poczet rzeczy znayduiących się
w Domie Gotyckim w Puławach; nim podobny
poczet będzie mógł być wydanym rzeczy
znayduiących się w Muzeum Imienia Lubo-
mirskich; posłałem przytem przewodnika
po polszcze i obwodzie Krakowskim; Opisa-
nie Krakowa Rozprawę Sołtykiewicza nowego
wydania Komedye Fredry; a to teraz da-
wniey zaś na co mam odpis X. Kanonika Siar-
czyńskiego Obraz panowania Zygmunta III go
i niektóre w Lwowie wyszłe dzieła. Chcę
tym sposobem otworzyć uprzednio obcowanie
z Pragskim Towarzystwem, nim nastąpi zawią-
zanie się Towarzystwa w Lwowie. Teraz
posłałem nawet Zeszyt Trzeci wydanych Obra-
zów sławnych Polaków przez P. Preka — pro-
szę to przeczytać JO. Księciu, a zawidzeniem się
będę miał zaszczyt okazać Mu list odebrany,
a może tyż tymczasem nadeydzie odpis i
na drugi Moy list, i te książki Czeskie które
Mnie Pan Wacław Hanke Sekretarz Imienia

Towarzystwa przesłać przyobiecał, a które po odczytaniu mam chęć złożyć w Narodowym Księgozbiorze we Lwowie. Żałuję że niemogę korzystać z sposobności poznania JW. Xcia Potockiego Artura, bo Go niemam jeszcze zaszczytu znać, a tyle ma dobrych Polskich w sobie przymiotów, żebyłbym bardzo chętnie z tej sposobności korzystał. Proszę oświadczyć JOJO Xięstwu Moie uszanowanie; i przyjąć dla siebie wyznanie powinnego szacunku z którym mam zaszczyt być

WMciwym Pana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
Rosiszewski

P. S. Żałuję że Mnie podobnych litograficznych wzorów X. Kanonik Siarczyński nieprzysłał; byłbym zaraz do Księgozbioru Jagiellońskiego posłał, aby się tym przed Krakowem poszczycić; i do prześcigania zachęcać; bo

iest iedyny sposób, którym wznieść się mogą u nas sztuki piękne.

16 Grudnia 1818 r. Żurowiczki [illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Przyjąłem WWMci Panu Dobrodziejowi na pamiątkę Moich przysłanych tych odbite staraniem [illegible] przezacnego Medalu dla ś. p. Ossolińskiego założyciela Narodowego Księgozbioru we Lwowie i Pana pierwszego tegoż księgozbioru Bibliotekarza [illegible] [illegible]. Dowiaduję się troskliwie o przez[illegible] [illegible] nadgrobkowych napisów i [illegible] [illegible] [illegible] parafialnym [illegible], których raz [illegible] zrobić WWMci Pan [illegible]. [illegible] to [illegible] Mnie [illegible], [illegible] to [illegible] imienia Ossolińskich, [illegible] pięknych [illegible] i [illegible] to pamiątkę WWMci Pana Dobrodzieja; a [illegible] Mnie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] na Moje [illegible] [illegible], — [illegible] 15 [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], które [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], a ten co [illegible], [illegible] Mnie [illegible].

Moie nayniższe ukłony proszę WXiestwu oświad-
czyć i donieść, kiedy się Xiąże do Lwowa
z Rossyi wybiera? stamtąd, ieśli się
WMWPan Dobrodziey tam zostaniesz, pro-
szę do Nas pisywać, i donosić wiele o Sobie
o tamecznych ciekawościach, spostrzeżeniach i
odkryciach które WMWPanu Dobrodzieiowi
pod oko podpadną, a wzaiemnie obiecuię
donosić WMWPanu Dobrodzieiowi wszystko
z naszych stron, abyś choć oddalony nie za-
pomniał zupełnie o Nas; lubo zapewnie kto
trwalszą pamiątkę zostawił w sercu WM-
WPana Dobrodzieia, któremu się polecaiąc
Mam zaszczyt być z należnym szacun-
kiem

WMWPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible]

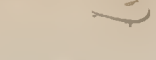

Niedziela

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Oddał Mnie posłaniec wczorayszy i dzisiayszy listy od WX. kanonika; bardzo pięknie dziękuię za odesłanie Mnie tychże. Giffla Mnie wypłatał przepisywacz podręczny Xiędza kanonika; prosiłem naszego Prałata podwoynemi listami; i obiecał Mnie to, że niekiedy drukować końca Moiey rozprawy, zaczynaiąc od słów: Ja odważam się położyć Mnie postrzeżenie względem rokoszu Gliniańskiego i t: d: aż do samego końca. Tym czasem na stronicy 89. Zeszytu wtorego Czasopisma z b: r: umieścił tę rzecz, o którey, żem się nawet oszukał, przeświadczyłem się z Przywileiów Miasta Przeworska, i że ten Rafał umarł 1490 r: a nie 1409.

Do Mnie więc [illegible] posłu

do Pana Michalewicza: Przestrzeżenie literackie
aby go iak nayspieszniey raczył umieścić
w Rozmaitościach Gazety lwowskiey — uczy-
niłem to zapobiegaiąc nieskończonem kry-
tycznem pismom które by się o to ze wsząd
wysypały, a byłoby to razą bardzo słusznie.
Czyteż WMW Pan Dobrodziey niedałeś iakie-
go daru Imieniem Swiém do Księgozbioru
Narodowego Imienia Ossolińskiego? Nama-
wiałbym abyś to Panie uczynił, abym w li-
ście darów i Jego dary wyczytał, a w spisie
Dawców, szanowne Imie WMW Pana Dobrodzie-
ia widział umieszczone. — Chciałbym aby z
okolicy Przeworska Wszyscy okazali się ocho-
czemi i sprzyiaiącemi tey pięknej

i wiele pożytków obiecuiącey narodowey In-
stytucyi – W tym celu zbieram dary, namu-
wiam, i co zbiorę podaczywszy z memi odsy-
łam. = Proszę WMWPana Dobrodzieia aby
raczył oddać w Studzianie podziękowanie
za dary Wu Marcellemu Lubańskiemu, a
do Grzęski raczył odesłać, ieśli iest Pani Ur-
bańska w domu, do listu iej dołączam podobne podziękowanie; ma
do odsyłania w kilka mieysc podobne po-
dziękowania. Proszę Mnie darować to, że
WMWPana Dobrodzieia zatrudniam odda-
niem tych dwoch podziękowań; są to dowody,
że dary doszły do Swoyo przeznaczenia
stosownie do życzeń daiących. Posłałem Mo-
ie przestrzeżenie literackie B. t. m. Czes. Ergo. Re-
towi Recepisse do Wu Michałowicza.

Jeżeli WMWPan Dobrodziey do tego Pana w Królestwie pisać będziesz, racz Mu powtórzyć od Siebie, aby raczył rzecz sobie posłaną ode Mnie iak nayspieszniey w Rozmaitościach umieścić; bo Mnie na tym wiele zawisło. Dlatego prosiłem Go, aby ieśli wypadnie, abym żalo ogłoszenie zapłacić miał, to chętnie uczynię, niech tylko każe wydrukować, a natychmiast koszt powrócę, skoro wiedzieć będę wiele się należy. = Proszę oświadczyć JO. Xięstwu Moie uszanowanie. Donosi Mnie Xiądz kanonik że ieszcze nie odebrał litografii nadgrobków Przeworskich z Krakowa; racz to WMWPan Dobrodziey donieść, WMPanu Kłodzińskiemu, iak pisać do Niego będziesz. Wiele sobie poważam zalecenie WMWPana Dobrodzieia, iako zawsze będąc z wysokim Szacunkiem

WMWPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Racz mnie też WMWPan Dobrodziey wypisać napis, znayduiący się na Obrazie M: B: w kościele u krzyżaków, bom go bardzo ciekawy, kiedy go iuż WMWPan Dobrodziey wyczytałeś; i bądź tak łaskaw potrudzić się, póki piękny czas posłuży, i racz wyczytać nagrobki będące u krzyżackim kościele, a iak ie wyczytasz, będziesz tak łaskaw Mnie ie udzielić. Może Panna Dąbkowska potrafiłaby przerysować krydą ten Obraz, kiedy iuż iest przekopiowany, a inaczey potrzebaby o to poprosić Pana kopt. — Proszę oświadczyć Mnie u Ktory JC Mistrzu, i przyiąć ie dla Siebie z wyznaniem powinnego Szacunku z którym iestem

WMWMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible]

PS: Podobnemu iuż donosił WMWPanu Dobrodzieiowi, że Xiądz Kanonik Ciarczyński, chce umieścić w Czasopiśmie, rzecz o tych nadgrobkach i o tym obrazie, i dla tego chcąc temu Prałatowi tę przysługę uczynić WMWPanu Dobrodzieia tak utrudzam. = Xiądz Dziekan Mizerski nadgrobki podobno każe przerysować Panu Kopf. = Racz się WMWPan Dobrodziey o tym dowiedzieć, aby niemieć zawodu dla X. Kanonika, który o tym chce w III tym poszycie mieć rzecz. Dziś piszę na pocztę do W. Kłodzińskiego gdy niemiałem sposobności z Nim w Niedziele widzenia się. = Jeśli JWHr: Mniszkowa ma blachę obrazu JO Xięcia Henryka Lubomirskiego, dobrze by zrobiła, składaiąc ią do Muzeum Lubomirscianum. — Przy oświadczeniu Tey Pani tego proiektu, radbym mieć Jeden Exemplarz tey Ryciny dla Jagiellońskiego

krakowskiego księgozbioru. = Ozdobiłby bardzo zbiór rycin i Lytografii posyłanych teraz Towarzystwu Krakowskiemu, który iuż iak teraz zebrany wynosi 50 Sztuk; a dawniey posłałem ich sztuk 58. a do tego wydawanych przez JO Xięcia Widoków polskich 36. — Więc razem wynosi Sztuk 144. — ale ieszcze wzrośnie do Sztuk 160. = Zapewnie JO Xiążę zechce zbiorem Lytografii Lwowskich obdarzyć księgozbiór Towarzystwa Przyiaciół Nauk Warszawskiego. — a zbiorem Lytografii Warszawskich Swoiego Imienia Muzeum w Lwowie. Widzeniem podobnych zbiorów podnosi się sztuka; = co artyści staraią się w doskonałości wzaiemnie przewyższać. =

Proszę o przysłanie Mnie do czytania Romansu Nałęcz

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Udzielam do przeczytania, i dołączam do listu: Prospekt nowego dzieła o Obrazach znayduiących się w Pałacu Biskupów ~~[illegible]~~ Krakowskich. Abyś go WMPan Dobrodziey JO. Xięciu przeczytał, ale Mnie odesłać raczył, bo Mnie iest potrzebny. Piszę do Mnie WJX. Kanonik Siarczyński że Obraz JWo Dzierzkowskiego odlitografowany przysłał; radbym go widzieć, bo Mi go WX Siarczyński nie przysłał, choć go kupić chciałem dla posłania go do Księgozbioru Jagiellońskiego. Czy WMPan Dobrodziey nie wynalazłeś Obrazu JO Xięcia rytowanego staraniem Hr. Mniszko-

wey? Czy napisów na Obrazie i
Nadgrobków Kościoła Krzyża-
ckiego nie odczytałeś? Pro-
szę, Mnie donieść także Czy
niema czego do Mnie od
Wa Kłodzinskiego? i czy Ro-
mans Wałęcza Przeszczowa nie
powiedział. Jestem zawsze ma-
leżnym szacunkiem

WMW Pana Dobrodzieja
nayniższym Sługą
[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Zdaie Mnie się że 15. Obrazów Pana Dzierzkowskiego miałem przysłanych, ale z tych tylko 6. rozprzedałem, zaś 9 nazad odsyłam.

Należy się więc za tych obrazów 6 zł. 12. X. - w W.
za Dzieła Pana Platera Część II 4 „ zł. 14. X. 35.
za Widok Ogrodów Nr 10 „ „ zł. 4.

Razem należy się ode Mnie - zł: 28. X. 35. w W.

Posyłam Assygnacyą do Kassy Przeworskiey na Rynskich 160 w W.W.

Potrącaiąc rozumie od tey „ 28. X 35. które Pan raczy odebrać, pozostanie dla Mnie zł: 131 X 25. Xto WM. Pan Dobrodziey racz Mnie przesłać w liście zapieczętowawszy. Przepraszaiąc WMWPana Dobrodzieia że Go zatrudniam; proszę Mi donieść: Czy macie Panowie Dobrodzieie w Księgozbiorze JW Xięcia: Poczet rzeczy w Domu Wszystkim znayduiących się w Lutowach. -

Czy nie potrzebujecie do zbioru Waszego: Obrazu Hr: Piotra Bielińskiego Prezesa Sądu Leg-nowego? Bobym mógł dostarczyć go, mam bowiem dany sobie na przedarz. —

Czy nie macie Panowie Exemplarzów rycin Portretów Xięcia Henryka, bobym je chciał nabyć dla księgozbioru Jagiellońskiego? A chciałbym je tam dać, i dla Pamiątki Xięcia naszego, i dla powiększenia narodowemi rzeczami składu rycin w Krakowskim Uniwersytecie.

Coś niebyło odnoszych kupicieli na Obraz Pana Dzierzkowskiego. Jam go posłał do Biblioteki Krakowskiej Jagiellońskiej i Towarzystwu War: Przyjaciół Nauk.

Proszę Mnie donieść: kiedy WMJX: Kanonik Siarczyński jest w przeworsku spodziewany?

Zdaie Mnie się że Pan Plater w swoiem dziele bardzo iest niedokładny. i w wielu mieyscach prawie nam nic nie powiedział n: p: Jak Szwedzi Lwów wzięli, niema w Planie odznaczonego poruszenia Woysk Szwedzkich i t: d: ani wspominku o tym i w opisie: lubo to mógł wiedzieć z Historyi. —

Czy WMWPan Dobrodziey posłałeś iuż Rękopism Pana Boznańskiego W^u Kłodzińskiemu, bo go chciał odczytać, czy raczey przeyrzeć? proszę Mnie donieść; i przyiąć wyznanie wysokiego szacunku z którym mam zaszczyt być

WMWPana Dobrodzieia
nayniższym sługą
[illegible]

Ex. Proszę oświadczyć JWPCiężtwu nay-
niższe ukłony.

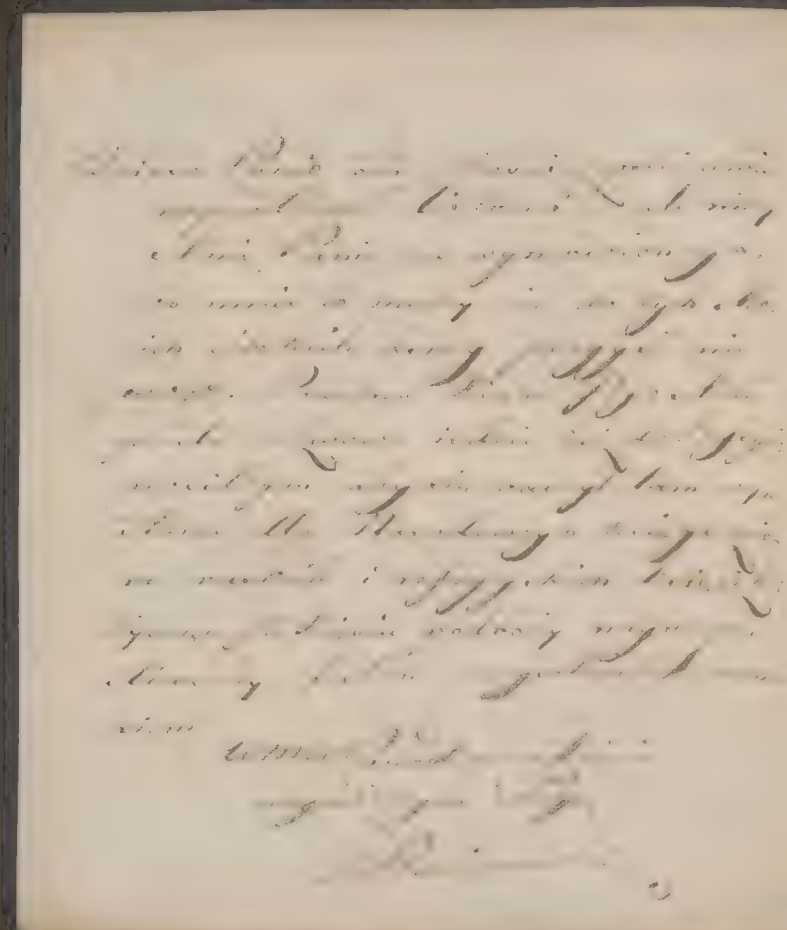

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Posyłając z listem do JO. Xięcia i WM. WM. Pana Dobrodzieja zawiadamiam: naprzód posłałem po Wesmillera do Ciuśternika Ent. na wetelkę; ten Mnie przysłał iakiegoś kwasu, odsyłam mu go, niech Mu też Pan co powiedziało. Bardzo proszę. Także proszę Mnie donieść czyli Panowie doszli iakiego to Bóstwa ten iest pieniądz co go zostawiłem; co spodziewam się że JO. Xiążę do Przeworska powrócił i kiedy z pewnością do Puław wyieżdża; i iak się tameczny Biskupi karz nazywa bobym pisać chciał do niego. =

Proszę Mnie udzielić co WMPan
Dobrodziey wiesz nowego i
przyiąć wyznanie wysokiego sza-
cunku, z którym iestem

WMPana Dobrodzieia
nayniższym sługą
[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Proszę WMWPana Dobrodzieia o przysłanie Mnie dzieła napisanego przez Pana Lach Szyrmę, które Mnie Panie udzielić obiecałeś. Czyli Panowie nie macie dzieła: Poczet rzeczy znaydaiących się w Domu Gotyckim, w Puławach? Radbym go dostać, dla księgozbioru Ossolińskiego — bo daiąc dzieło dla tego Instytutu, ma przez to sposobność Czasopism: uwiadomienia Publiczności, że dzieło wyszło. Łączę wyznanie wysokiego Szacunku z którym iestem

WMWPana Dobrodzieia

nayniższym Sługą

Rościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Odsyłam WMWPanu Dobrodzieiowi z podziękowaniem Tom IIgi Dzieła Pana Szymmy; a proszę o przysłanie Mnie Tomu Igo. Wierszów o Karlsbadzie niema w książce konceptów Pana Brożnańskiego musiały u WMWPana Dobrodzieia pozostać, w samey rzeczy moye tłomaczenia niewiele warte, ale żebyły i obce, i tyle ich razem i oryginał łaciński, więc chciałem to mieć zachowane. Moie WMWPan Dobrzey później wynalazłeś ie. — Proszę JO Xięstwa nayniższe Moie ukłony oświadczyć i dla siebie przyiąć wyznanie wysokiego szacunku z którym iestem

WMWMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible] Kościszewski

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Niespokoyny iestem czyś WMWPan Dobrodzieiu
drugi Tom dzieła Pana Szyrmy odebrał,
któren odesłałem przez Moiego człowieka;
ale powiadał że WMWPana Dobrodzieia
nie zastał; na drugi list zaś powiedział
Mnie, że WMWPan Dobrodziey Sam
u Mnie będziesz - miało to być w Pią-
tek a gdy i Sobota minęła - więc to
Mnie pomnusza pisać, i zapytać się,
czy mój sługa oddał Tom drugi dzieła
Pana Szyrmy, i prosić o pozwolenie
Mnie do przeczytania tegoż dzieła
Tomu pierwszego. O Posągu Xcia Jabło-
nowskiego donosi Mnie Pan Jaszow-
ski: że w Nim sztuka Rzeźbiarska
nie iest zła, ale ten posąg iest u-
szkodzony, bo Mu niedostaie prawey

ręki

Jakże niepotrzebnie ktoś poźniey powlókł
ten posąg niebieską farbą. Zdaie się
Panu Jaszowskiemu że ten posąg napra-
wiony i do pozornieyszego przyprowa-
dzony stanu, mógłby być ozdobą Ogrodu
Narodowey Biblioteki. — Przysłał Mnie
też: prospekt księgarza Paryskiego
Barbezata do nowey Edycyi dzieł
Krasickiego — i donosi: że Odyniec wy-
dał poemat dramatyczny Izora —
A zaś Dmuszewski dramma history-
czną Cecylia Piaseczyńska — a Roma-
cze przełożyli: Olgerda i Olgę — i Preten-
dentów Bronikowskiego. Czy tego niema
ieszcze Xięcia Biblioteka? — Przepra-
szam że WMWPana Dobrodzieia za-
trudniam; pisałem do Wgo Kłodzińskie-
go względem płyt cynkowych

cobym ie chciał dostać dla Siebie. Czy JO=
Xiąże niekaże zrobić także doświadcze=
nia litografowania na cynku — Jestem
z wysokim Szacunkiem

WMMPana Dobrodzieia
nayniższym Sługą
[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Odsyłam WMciPanu Dobrodzieiowi Tom I. dzieła Pana Lucha Szyrmy, taki iaki odebrałem od WMJMPana Jabłońskiego, o którego zdrowie dowiaduię się. = Proszę Mnie donieść co z wiadomości publicznych i prywatnych — i iakie macie Panowie naynowsze dzieła polskie. Podałem do Rozmaitości Gazety Lwow: list pisany do Towarzystwa Pragskiego, któren WMciPanu Dobrodzieiowi czytałem, ale niedozwoliła Cenzura go umieścić, a to dla tego, że mówiłem o Towarzystwie Naukowém w Lwowie ustanowić się maiącém, a na którego ieszcze Statuta niepozwolono. Proszę oświadczyć JO Xięstwu Moie ukłony —

Może Xiąże zechce korzystać z bytności teraźnieyszey Xięcia Gubernatora Łobkowicza w Łańcucie; i przypomnieć Mu, czyli nie nadeszło potwierdzenie tych Statutów? Dobrzeby było, aby z otworzeniem księgozbioru, i o tym mowa była. Jestem z wysokim Szacunkiem

WMWM Pana Dobrodzieia

nayniższym Sługą

[illegible]

Widoki Ogrodu

Pt. 1. 2. 3. 4 po 10 x 2

D. Pardz. Żurowiczki
1829 r. dla jej

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Proszę WMWM Pana Dobrodzieia, oświadczyć JO Xiężnie, przy dniu Jey Imienia Moie życzenia nayszczersze, aby nam do stu lat w zdrowiu, w szczęściu i w wesołości żyła, ciesząc się szczęściem Swoich kochanych dzieci i wnuków. Proszę Mnie przed JO Xiężną wymówić, iedla Słabości nie składam życzeń osobiście, a ode Mnie przyiąć wyznanie powinnego Szacunku z którym iestem

WMWM Pana Dobrodzieia
nayniższym sługą
Rościszewski

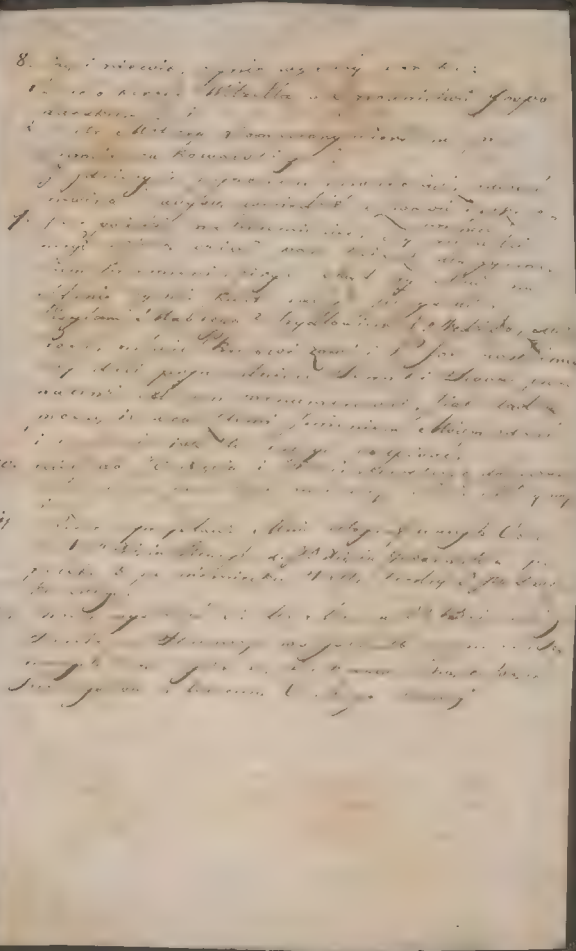

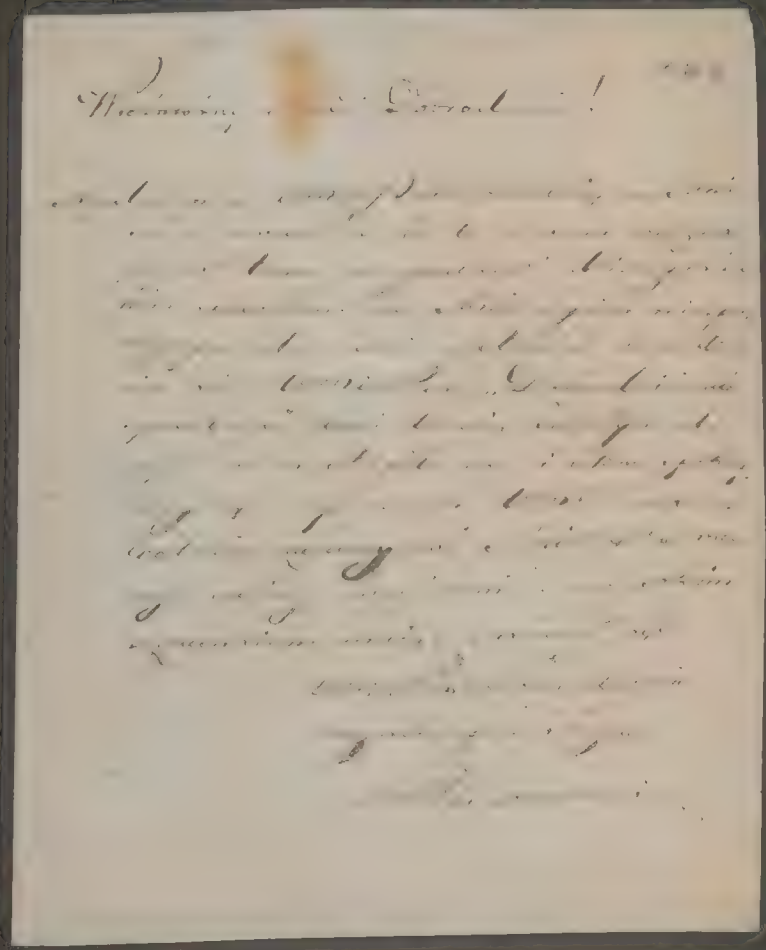

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Proszę oświadczyć JO. Xięstwu Moie uszanowanie, a JW. Xięciu odkryć myśl moią: iż wnoszę do Towarzystwa Muzeum narodowego Czeskiego aby zgasłemu Hrabiemu Szternbergowi założycielowi Muzeum Czeskiego Narodowego i przy Nim Towarzystwa Medal pamiątkowy został wybity i na ten cel posyłam od Siebie N. Rz. C. M. może się zechce i JO. Xiążę do tego przyłożyć. Prosiłbym więc aby przeznaczonemu na to Moie ręce przysłać raczył, abym to razem odesłał niech pierwsza myśl uczczenia tego szczególnego współsłowianina od Polaków pochodzi. Proszę także WW. Pana Dobrodzieja o odesłanie mi spiesznieysze udzielonego Panu Medalika bowiem go chciał przesłać do Krakowa z innemi przyszłym pocztowym od-

zem

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Już wygotowałem list do Pana Hanki do Pragi wypisałem od JO Xięcia posyłając się litografie, i czekam tylko od WM. Pana Dobrodzieja odpisu, aby te listowanie zakończyć i oddać mi odchodzący Wóz pocztowy do Wiednia i do Pragi. Raczy Mnie więc WMPan Dobrodziej łaskawie odpisać, wy się Moy Odpis do Pana Hanki niewstrzymywał. Mo że JO Xiążę nie zechce się przykładać do bicia pamiątkowego dla zasłużonego Czechom tak bardzo Hr: Szlemberga; lubo wiem jak wysoko ocenia w Współsłowianach usiłowania do podźwignienia i utrzymania pobratymczego dam języka. Sam niechcąc być niejako przymówką dla Czechów, posyłaiąc na ten cel 10 Czyr-

-kich czém: Piszę do Pana Hrabi, aby ci [illegible]
ci podał projekt [illegible]
p: Hr: [illegible] i w końcu tego do-
piero [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] Narodowa, [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] od Siebie [illegible]
dla narodowego księgozbioru [illegible]
[illegible] i do [illegible], bo mam
[illegible] nadziei, i po-
[illegible] w Siebie, czym mógł [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible].

Prosiłbym także o przysłanie Mnie Medalu
lubitego na koronacyą JW. Ks. Leżańskiego,
bowiem rad i dokładnie dary Moie
tym samym wozem pocztowym odesłać,
aby nie myślał o Towarzystwo Krakowskie
żem o Nim zapomniał; a będąc człon-
kiem, że zupełnie iestem nieczynny.
W Towarzystwie każdém koniecznie
potrzeba, aby wszystkie członki we-
dług swoiey możności byli czynnemi,
abyłą czynnością wzaiem się pobudza-
ły, inaczey Towarzystwo zaniedbaw-
szy się, wcale nieodpowie swoim do-
brym celom. Ileż to Albertrandy nie
wołał o to na Członków Towarzystwa
Przyiaciół Nauk, powstawał na nie-
czynność, i przypominał publicznie
Członkom do czego się zobowiązali.

Tak sam do Siebie przemawiam; — Zatem tym
bardziej: aby oświadczenie umieszczone
dla Mnie w Czasopiśmie nie stało się
istotnem podchlebstwem. — Czy WMW.
Pan Dobrodziej nie wiesz czego WW.
Kłodzinskim? albo musi być bardzo za-
trudniony, albo się na Mnie gniewa, po-
tokąd nic Mnie nie odpisał na trzy
listy do Siebie pisane. Proszę Mu to
oświadczyć i przyjąć wyraz wyso-
kiego Szacunku, z którym jestem

WMW. Mci Pana Dobrodzieja,

najniższym sługą

[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Dowiaduję się o zdrowiu WMości Pana Dobro-
dzieja przypominam obiecane dla Narodo-
wego Księgozbioru Lwowskiego książki; racz
Pan je zebrać i przysłać. Już zebrałem od
VII dawców dzieł 34. tomów 51. amykujące
i te spisałem. Moja ofiara będzie na koń-
cu w dodatku. Pan Czerkaski powrócił do
Zarzycza i donosi Mnie: że Pani Hr: Mor-
ska Panna Henryetta Hr: Dzieduszycka
1 b: m: do Krakowa przybyła a 10. do Wiednia
wyjechała i że dopiero koło Sgo Michała,
w dniach pierwszych 8bra obiecuje się z
powrotem do Zarzycza. Podobno Panu po-
wiadałem, że Pani Prokowa z Domu Kucka
powiła córkę, a tak Mama panienka przy-
była. Proszę Mnie udzielić wiadomo-
ści [illegible]

i Zańcuckich albo ieśli Pan ma iakie dal-
sze. = n: p: cotam Paryż daley porabia?
czyli wyszumiał? czyli daley coraz wzma-
ga się zaburzenie? = a nadto prędko uzię-
ło się do korkowania niewyrobioney opi-
wa. niecierpiące więzów. rozsadza butel-
ki. Proszę wiadomości o Pani Morskiey
udzielić Panu Kłodzinskiemu a z prośbą
aby Mnie doniósł. iak wyczytał pieniądz
przypisywany Bolesławowi Chrobremu? =
Tego Mu posłałem rysunek. = Może i
On zechce co do księgozbioru naszego Naro-
dowego ofiarować? dobrze by uczynił. dla
drugich zachęcenia. = a mnie wyznaczył
do tego ochoczych wkoło siebie znaiomych,
i mieszkańców Zańcuckiego zamku. =

Racz WMWPan Dobrodziey ten list Moy Wy
Kłodzińskiemu posłać, bo wiele w Nim
iest co się Jego tycze, a tak Panie oszczę-
dzisz Mnie pracy drugiego listu pisania;
a ciekawy iestem czy ten nasz łaskawy Pan
nie odebrał iakich wiadomości z Krakowa?
albo z Warszawy od Pana Such Szyrmy?
I czyli był łaskaw pisać do Niego przez
tak dobrą sposobność, iaka teraz była?
X: Stęchliński prenumerował na dwa ze-
szyty Obrazów sławnych w Polszcze ludzi;
drugi zeszyt odebrał P: Kachlewicz nau-
czyciel szkółek przeworskich do Mnie
wrócił Bilet prenumeracyyny X: Stę-
chlińskiego, radbym aby to wiedział
Pan Marszałek Stęchliński Brat Xiędza
i aby raczył się do Wy Kłodzińskiego spy-

tać: Czyli nie zechce Imieniem Brata na
3ci Zeszyt tych obrazów prenumerować.
Niech Pan raczy poprzeć Imieniem Swoim
W. Kłodzińskiego [illegible] Mnie na to Odpisać,
może to skuteczniej będzie; Sam raczy
przyjąć wyznanie wysokiego Szacunku
z którym mam zaszczyt być

WW. Pana Dobrodzieja
nayniższym sługą.
[illegible]

[illegible]

[illegible] V. VI. VII. i VIII. [illegible]

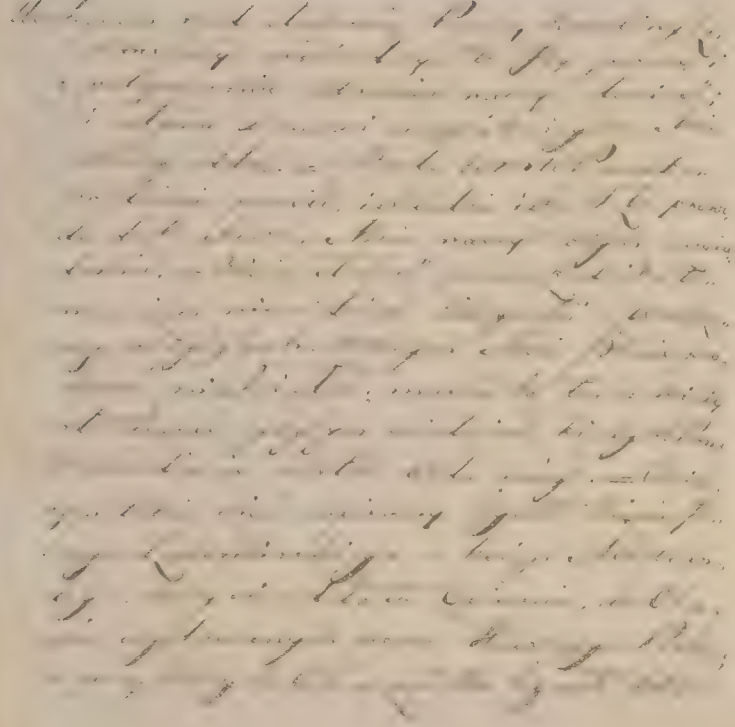

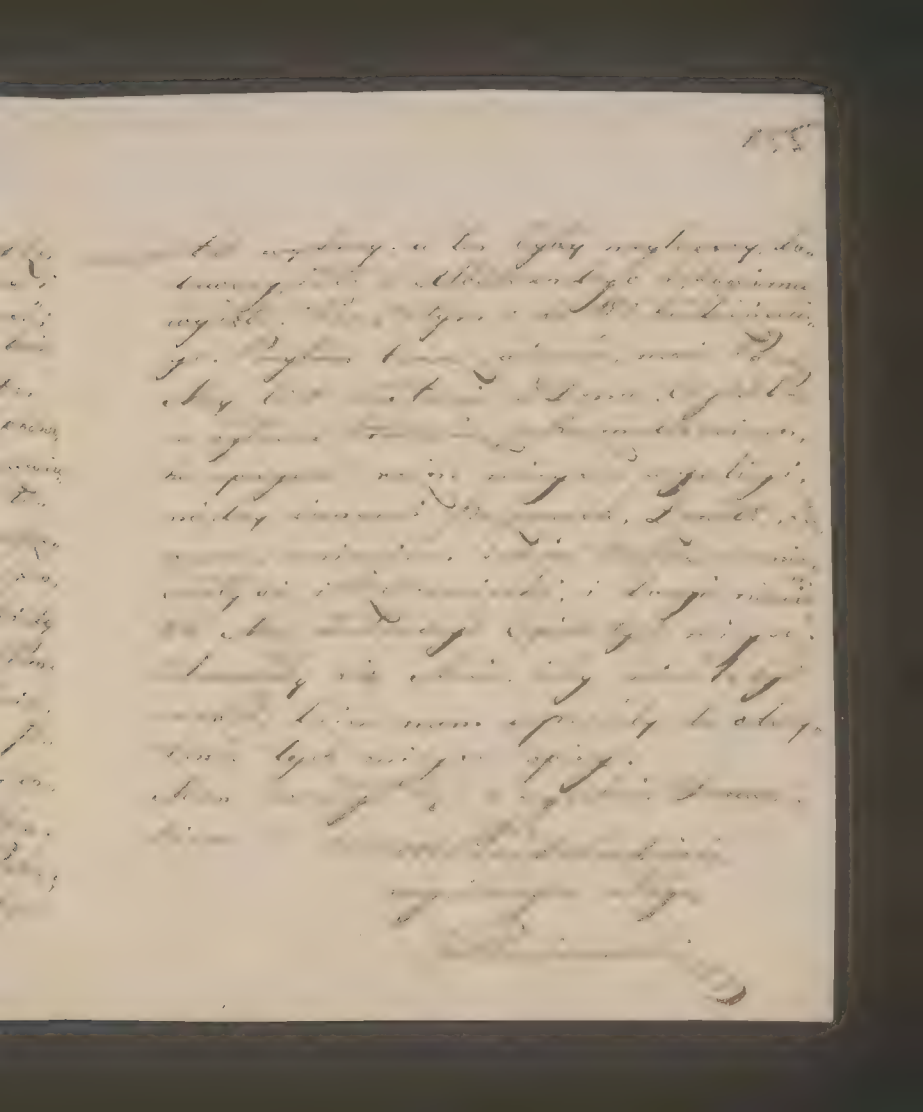

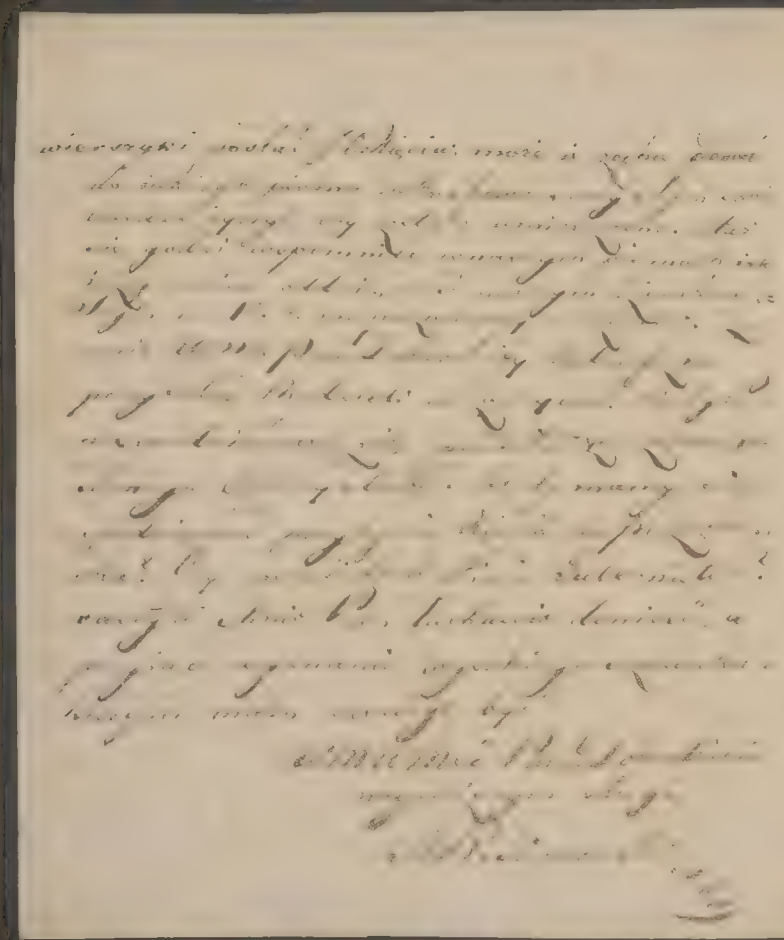

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Udzielone Mnie książeczki do przeczytania odczytawszy z podziękowaniem WMWPanu Dobrodziejowi odsyłam; i proszę Mi znowu co udzielić, jeżeli Pan masz co Nowego. Dziękuję wieści że naczelny Wódz Kościuszko tak miał w oblicze zginąć pod Warszawą; ciekawa rzecz, czyli tę wiadomość potwierdzi lwowska gazeta. Jakie wiadomości miałeś WMWPan Dobrodziej z Krakowa od JW Xięstwa? Proszę Mnie łaskawie donieść; właśnie piszę do JW Pietera z powinszowaniem że został Senatorem i przesyłając Towarzystwu Czeskiemu i Czasopisma Lwowskiego i komedyjki Suchorolskiego. Dodałem Towarzystwu Czeskiemu ile, i wielki tydzień, i posiedzenia Sejmu 1806. i Stanisławowi

a w rękopiśmie: Mowę Szyrmy miarą, 29
Marca 1831. Odezwę do Litwinów Skrzy-
neckiego przy wstąpieniu do Litwy i
Marszałka Skrzyneckiego słowa i Ma-
ryi i Obraz Wysockiego. Przy liście
do Pana Gietlera dołączyłem listy do PP.
Gliwickiego wycieczka i Grabowskiego
księgarza i do JW Niemcewicza. Uważam
Pana Hanki, o rodzinie Skrzyneckiego, że
z Cech ma pochodzić. Wyczytuję z listu Wo
Kamińskiego oddanego przez WMWPana Do-
brodzieja, że Mnie przesyła książkę hi-
storyą Jarosławia, aby nie odebrałem; więc
albo jeszcze jest u WMWPana Dobrodzie-
ja, albo ją dał Wy Kamiński zapomniał.

Były u Mnie oficer na stanowisku powiadał
że Toll miał zostać przebity od W.X. Mi-
chała; gdyby to tak było, toby nie był wiele od-
mienny od W.X. Konstantego. Czy Panowie
niebędziecie mieli sposobności do Lwowa, bo-
bym parę książek chciał tam odesłać do
księgozbioru. — Mówią o Uniesionych zwy-
cięstwach Polaków nad Moskalami; i że
gwardie Moskiewskie nie chciały iść do Bo-
iu. — Zapewnie WMWPan Dobrodziey
wiesz co pewnieyszego i co więcey. Pro-
szę więc łaskawie Mnie udzielić, będącemu
z wysokim szacunkiem

WMWPana Dobrodzieia
Nayniższym sługą
[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

[illegible] Dobrodziejowi
i [illegible] Pani Dobrodziejce
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]
[illegible]
[illegible]

WWMM Pana Dobrodzieja
Najniższym sługą

[illegible]

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Odsyłam WMWPanu Dobrodziejowi z nay-
piękniejszem podziękowaniem udzie-
lone Mnie 15ście Pisemek a posyłam do
przejrzenia Rapport Komitetu do przej-
rzenia papierów policyi tajnej ustano-
wionego na stronicy 29tej jest o Hra-
bi Bolockim Albrechcie. Proszę o zwrot
tego pisemka spiesznieyszy, a przepra-
szam żem zatrzymał troszkę te Mi
udzielone książeczki. Bom ie udzielał
do czytania WPanu Zgierskiego który czyta z
pożytkiem i porządnie. Wczoray pi-
sałem do WPa Jabłonskiego, zapewnie do
niemu bo ani Tarit ani nie odebrałem
napisu. Proszę WMWPana Dobrodzieja
donieść Mnie iakie masz wiadomości.

oddany oraz od Mnie przez JMP Wirtlen
na Stanisława. Wyprawiam że tym Kru-
dem WMMPana Dobrodzieja, ale nie-
iako iestem do tego przymuszony; Ja-
kem w tych dniach do Pana Kłodzin-
skiego, czyli też WMMPana Dobrodzieja
niemiałem listu od Niego. Pisze Mi-
łościwie, kiedy Wóz pocztowy z Lwowa przy-
iedzie, że czekam na nadesłanie Mi
z Lwowa różnych pismek, i tych co m
od WMMPana Dobrodzieja już czytał,
i ieszcze innych. JMPan Twardowski [illegible] dono-
sił Mnie: że iuż wyszedł spod prasy
Symboliczny Słownik [illegible] pióra pis:
Xiędza pod Stubnem; prosiłem aby
Mnie i ten raczył przysłać.

Wielmożny Mości Dobrodzieiu

Przepraszam bardzo że WMWPanu Dobrodzieiu Moiem oczekiwaniem wciąż zabrudniam. Ale wiedzieć chciałbym, czy JO Xiąże przyiechał? Jeśli nie przywiózł co dla Mnie od Pana Deputata Wasilewskiego, a i z księgarni Kuhna i Mielnikowskiego paczki nadesłaney dla Mnie z Pragi? Maiąc bowiem umyślnego Posłańca od Moiego Brata, zawiadomiłbym Go o tym, a oraz chciałbym przez tę sposobność i Panu Deputatowi Wasilewskiemu podziękować. Proszę więc przez tego Posłańca odesłać Mnie łaskawie, coby JO Xiąże raczył dla Mnie przywieść; Moie Mu uszanowanie oświadczyć, a dla Siebie przyiąć wyznanie wysokiego szacunku z którym iestem

WMWPana Dobrodzieia

nayniższym sługą

[illegible] Kościuszewski.

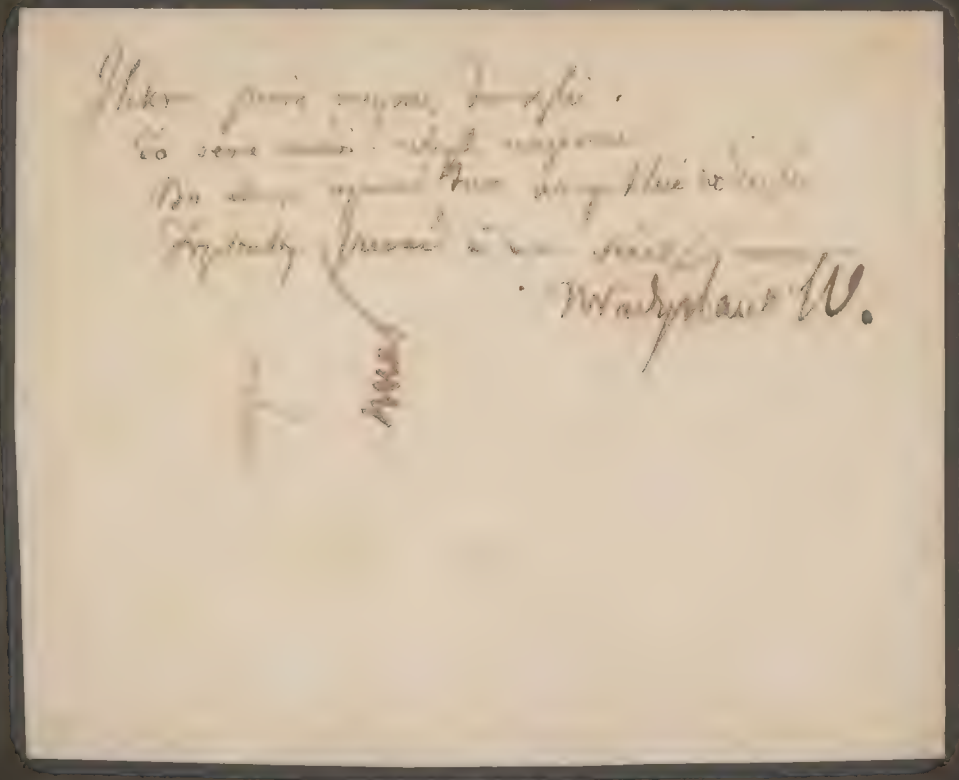

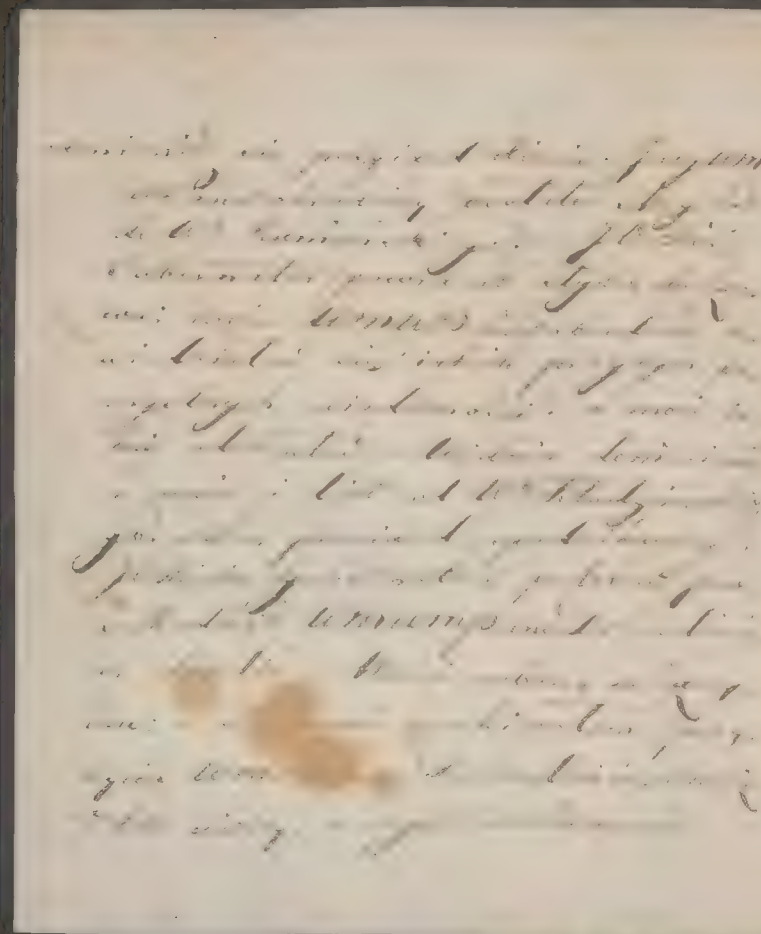

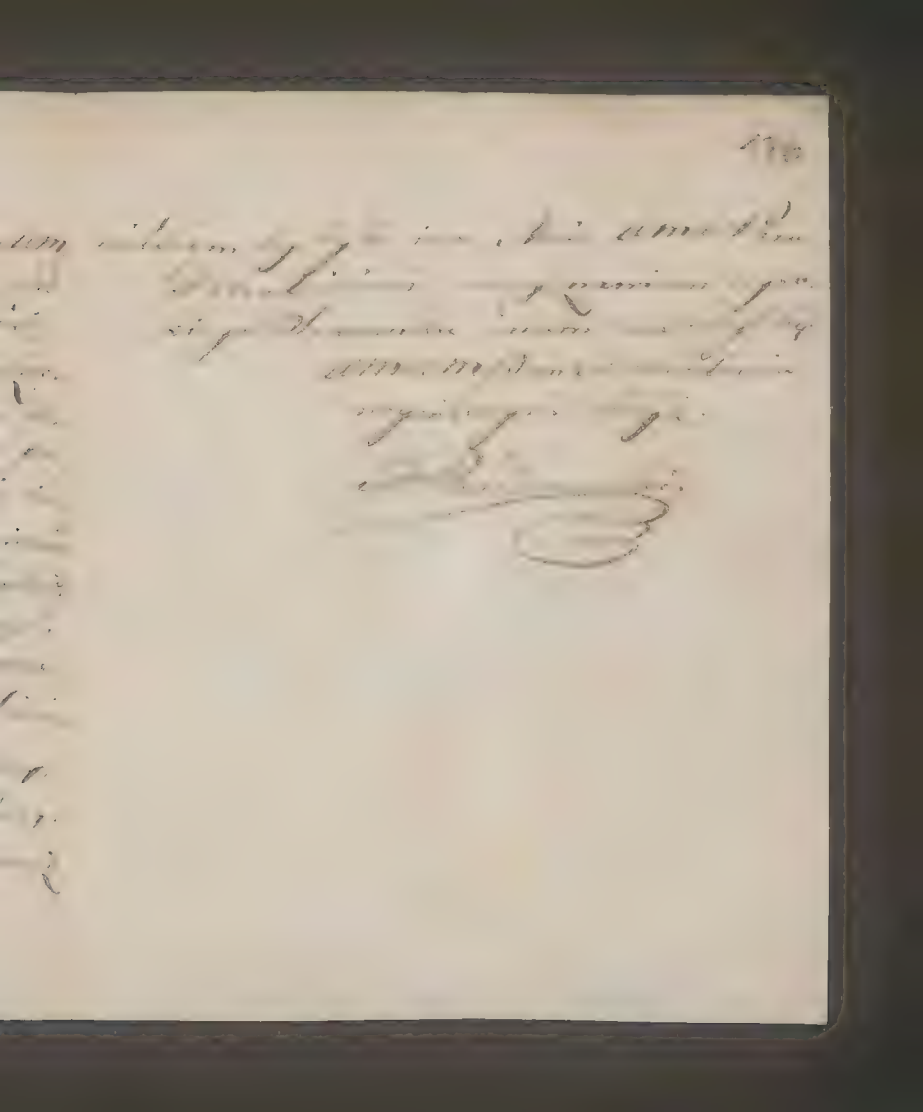

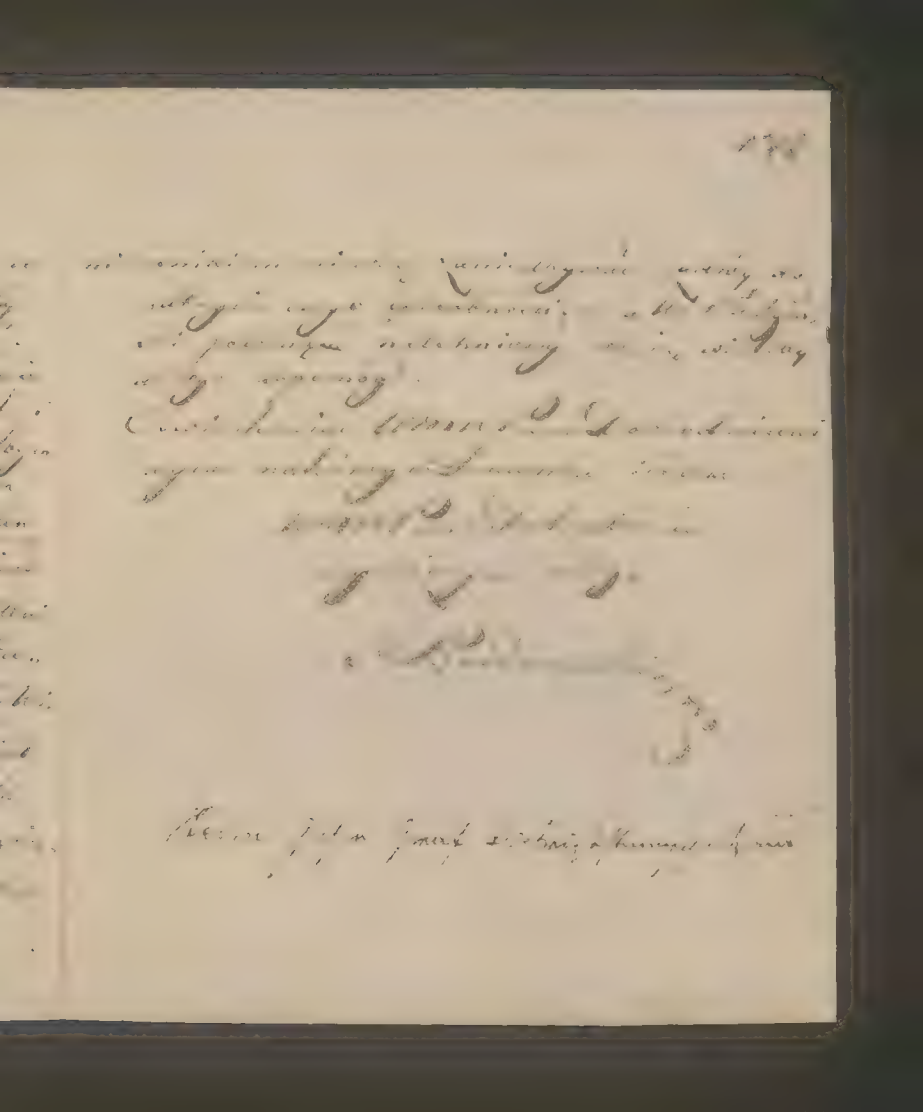

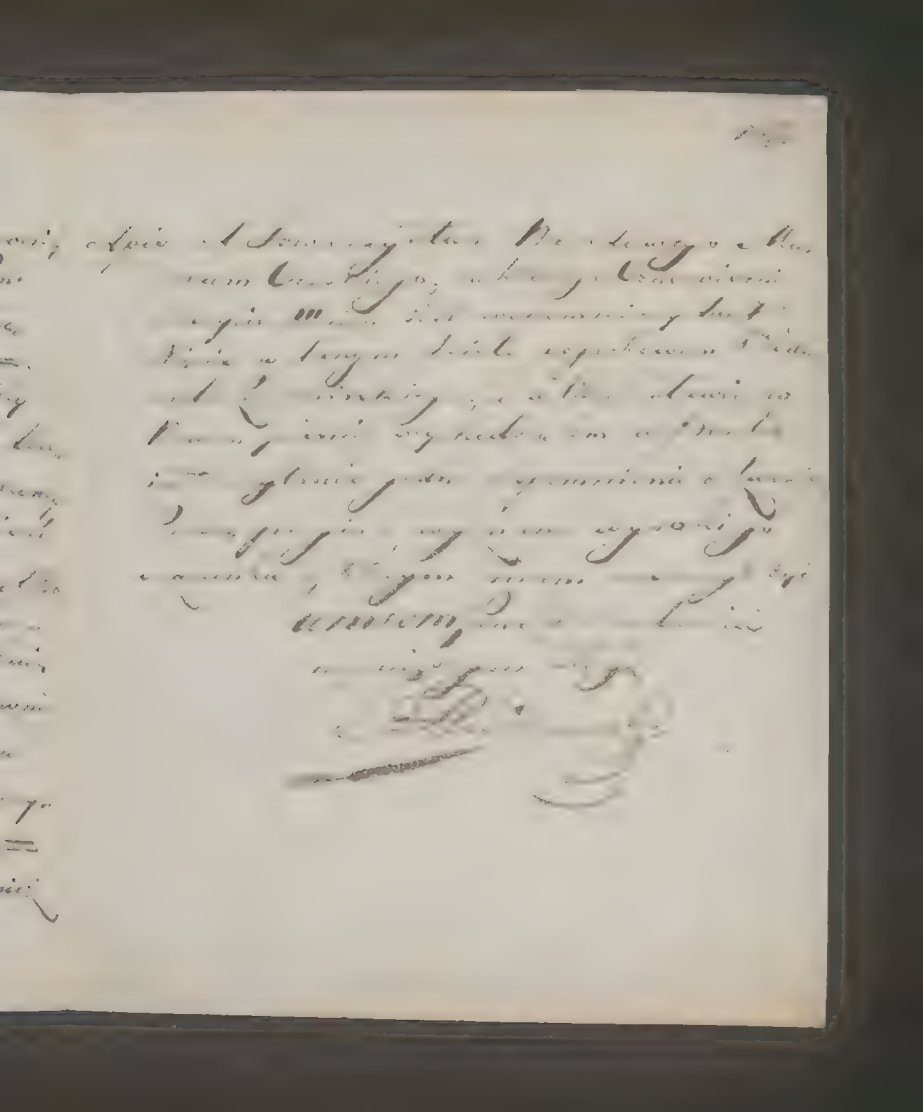

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Moje JO Książe chce złożyć zaraz w księgozbio-
rze Narodowym Historyę Czeską Hanka.
Więc ja odsyłam, i istotnie niemając
czasu teraz do czytania, niemogłbym u-
skutecznić ~~tego~~ om zamyślał: aby wy-
ciągnąć z niego wszystko co się Pol-
ski dotyczy i przegrać w czem się różni
z Naszemi Dziejopisarzami, a. byłaby
to rzecz pracowitsza. Proszę oświad-
czyć JO Księstwu Moje uszanowanie; i
donieść Mnie kiedy Książe do Lwowa
wyjeżdża? kiedy Hr: Hr: Potocy po-
wracają. i coby Pan miał z nowych
wiadomości — Pisałem do Pana
Hanki, czy niema podobnego Exempla-
rza Historyi Czeskiej Hanka. Czy
dla Wilna kupiona została? Możebym
ją kupił dla Kozmieńca.

Byłem wczoray u WW Popiela w Bystro-
wicach: zawsze słabuie, i coraz mocniey;
szkoda tego Męża czynnego, wiele
pisząc; gdyby Mu zdrowie do chęci
sprzyiało, wieleby dobrego spodzie-
wać się można; a i tak ma wiele
wygotowanych rękopismów.

Z należnym szacunkiem iestem zawsze
WMWPana Dobrodzieia
nayniższym sługą
[illegible]

P.S. Czyli Panie niewynalazłeś na-
leżytości od Mnie należnej za O-
brazy Xiążąt Jubernatora i Kuratora
żebym rad z podziękowaniem Panu
dług ten powrócić. —

Czy WMPan [illegible] wyjechał w Pią[illegible] do
Widnia, tak iak [illegible] wszędzie nie
[illegible] niezgodziwą.

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Jak tylko dowiedziałem się o powrocie WMWPana do Przeworska, z powitaniem spieszę, dowiadując się o dobrym zdrowiu Pana, i o prędkie przybycie JW Księcia. Odsyłam porzyczone Mnie książki dowiadując się czyli Pan nie ma nowych, i czyby nie był łaskaw je udzielić — słyszę że WMJMSCPan Jabłoński ~~jutro~~ do Wiednia wyjeżdża, a że pewnie wstąpi i do Krakowa, więc proszę, aby raczył oświadczyć JW Księżnie Moje uszanowanie — oddać list dołączony WPanu Kłodzińskiemu. Proszę Mnie donieść wiadomości z Krasnokrosy, nawet wiele o Kijowie, Krzemieńcu, i Lwowie.

Czyli przypadkiem niemasz WMWPan
Dobrodziey listu do Mnie od Pana
Deputata Wasilewskiego, bo Mnie obie-
cał przysłać czynności Seymów wszyst-
kich drukowane. Mam zaszczyt być
z wysokim Szacunkiem

WMWMPana Dobrodzieia
najniższym sługą

[illegible]

Pst: Proszę Mnie napisać com winien
Mego za litografie przysłane Mnie
[illegible] i Lwowa iuż są One w
Pradze. =

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Odsyłaiąc WMWPanu Dobrodzieiowi pożyczoną książkę o Monetach przepraszam bardzo że ią zatrzymałem dłużey nawet nad potrzebę przez zapomnienie. Donosił Mi Wyklodzinski że Pan Hr. Potocki pisał że przyiechawszy do Puław zastali w Nich prawie całą Warszawę. Proszę Mnie udzielić wiadomości które Xiąże znowu doniosł. Mowią u Nas o poruszeniach Woyska ku granicom włoskim czyby tego miały być przyczyną poruszenia Paryskie, czyli iakie niespokoyności obiawiaiące się we Włoszech, nieumiana Mnie powiedzieć; ale to zapewnie lepiey WMWPanu Dobrodzieiowi iest wiadomo. i proszę o tym do Mnie napisać. Przesyłam do

JW. Wilewskiego

iuż po dwa razy bo niewiem czy Pan Kra-
bia Wiesiołowski do Lwowa iuż powrócił.
Przy pierwszym liście posłałem Mu
zebranych różnych dzieł 40.sci dla Księ-
go zbioru Narodowego od różnych Osob
ofiary: a to przez przysłanego od Moie-
go Brata chłopka prosto do Lwowa idą-
cego do Lwowa. Już znowu dostałem na
nowe ofiary kilka książek, i oczekuię
od WMMPana dobrodzieia obiecanych,
z mam obiecane dotego z parę mieysc
ieszcze. W drugim liście (pocztą) posłałem JW.
Wacilewskiemu: doniesienie o kościele
Radłowskim, i znayduiącym się w
Nim starożytnym napisie; Prosząc aby
to doniesienie z opisaniem krótkim
mogło być umieszczone w Czasopiśmie,

i kawy iestem czyli to będzie uskutecznio-
ne i czyli JW^u Wasilewskiemu zbędzie
co czasu do Mnie odpisania. Powiada-
no Mnie iż WMOWPan Dobrodziey iezdzi-
łeś z Panem Głowackim do Krasiczyna
zapewnie dla wzięcia na papier tamecznego
widoku. Proszę Mnie i o tym donieść
łaskawie. W^y Kłodzinski donosi Mnie o
rękopiśmie pozostałym po ś. p. X. Kano-
niku Siarczyńskim: o Rusi czerwoney:
iż to pismo wcale nie iest ukończone
iest to zbiór naszey materyałów; niektóre
oddziały ukończone były iuż umieszczo-
ne w Czasopiśmie: w innych co działach
niema nic więcey ieszcze napisanego
prócz tytułu. A że o tym rękopiśmie, ia-
ko prawie iuż wzmiankowanym

było doniesienie w Czasopiśmie Lwowskiem
więc pisałem do W.go Kodzeńskiego, że wy-
padnie Mu to doniesienie na rzeczywi-
ste sprostować aby wydaiąc ten ręko-
pism z własnemi dodatkami, niebył kie-
dy posądzony: że prace JP. Dr. Kanonika
przyiął i gwałtownie obciął. Zapewnie
przyznasz WMWPan Dobrodziey słuszność
Moiom powodom. Kiedy się spodziewa na-
desłanie z Paryża swoich Widoków W.y Gło-
wacki? Może z przyiazdem Kr: Polockiego
Artura: radbym bardzo ie iak nayspie-
szniey dostać dla posłania ich Towarzy-
stwu Muzeum Czeskiego do Pragi, abyśmy
zasłużoną sławę Moiego Ziomka rozszerzyć
Proszę Jemu Panu oświadczyć ukłony i przy-
iąć wyznanie wysokiego szacunku Łączę się
WMWPana Dobrodzieia
nayniższym sługą
[illegible]

Pan Kuminski wysłał [illegible] się [illegible] przysłać
ie; także Obrazy dwa Pana [illegible]
i dwu Panny Ruczkowskiey. =

[illegible] Księgę ukłony [illegible]
[illegible] i [illegible]
niem wysokiego [illegible]
mam zaszczyt [illegible]

[illegible]
[illegible]

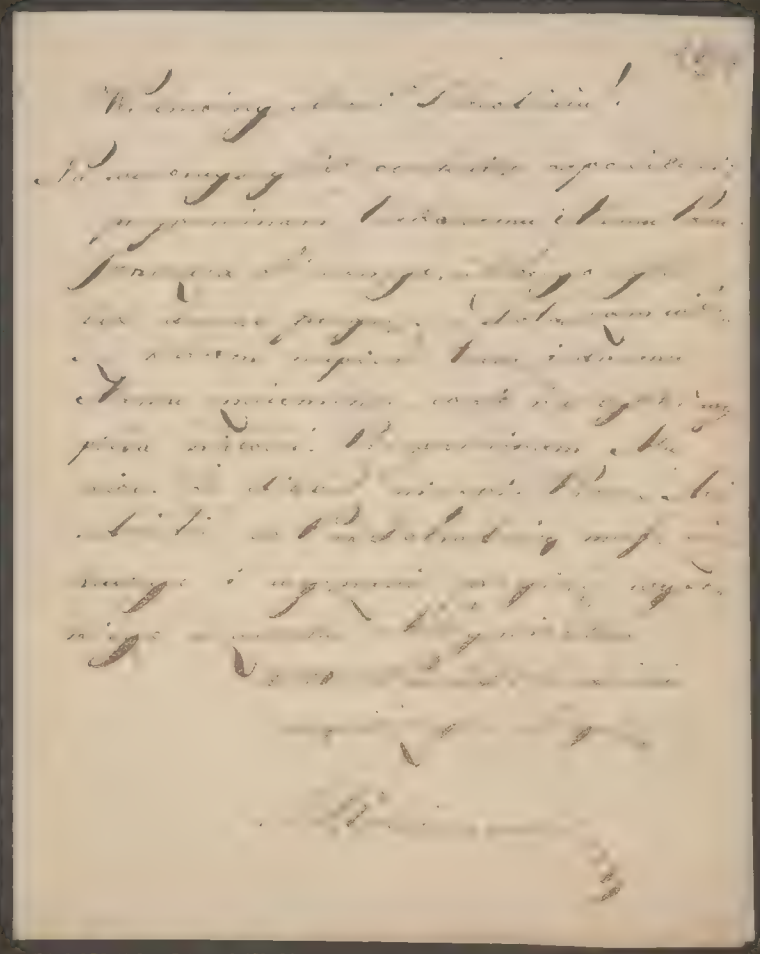

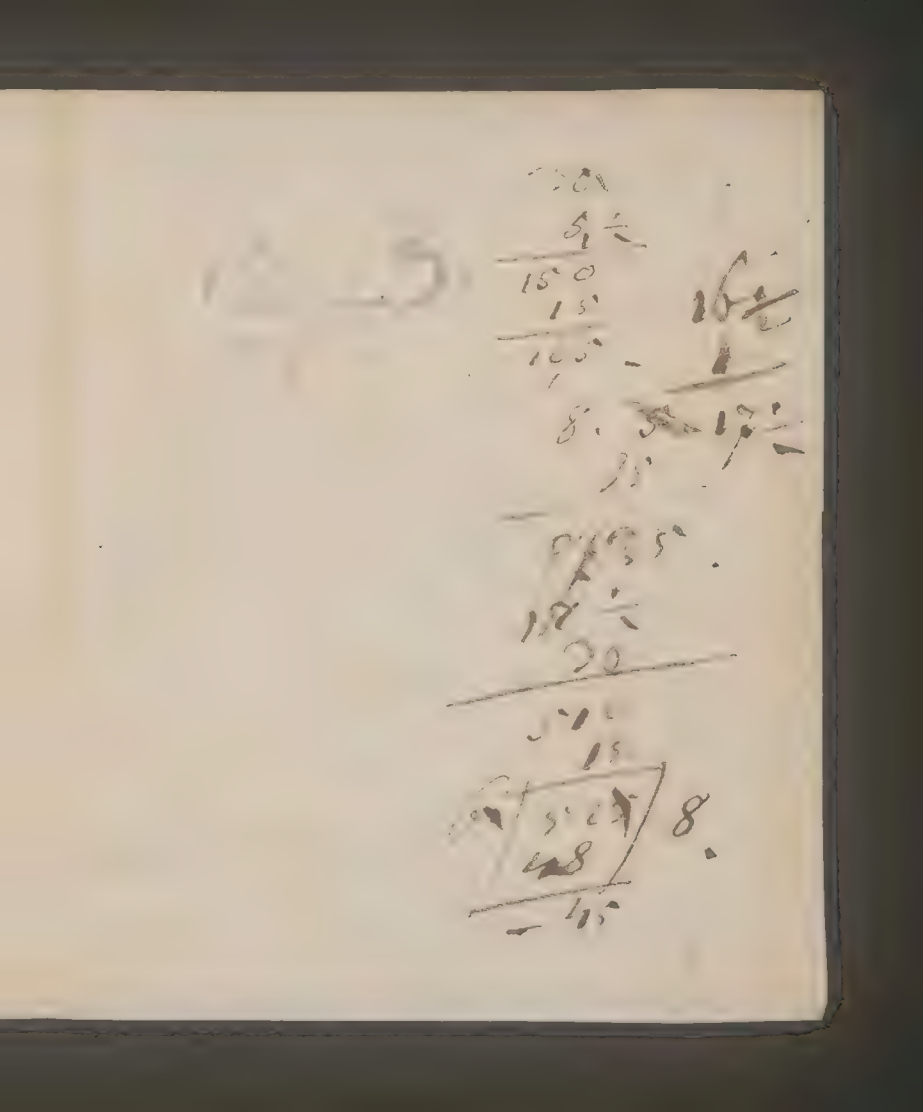

1. I.

W samem dana przyrodzeniu,
Tato czaruiąca moc;
Próżno mędrzec w wysileniu
W blasku słońca widzi noc;
I zaprzecza, — I zniwecza,
I chcąc mieć ulgę w cierpieniu,
Mocne Bóstwo zmienia w kloc.

2.

Wszechwładna miłość i sroga,
Rządzi w świecie każdy stan;
I przestrzegam: ach dla Boga!
Nie wypieray się iey Pan.
Bom był świadkiem, — Jak przypadkiem
Choć potykuiąca Noga,
Szła chętnie w miłosny tan;

3.

I w grubym ostrym kapturze
Choć się wyrzekał iey mnich;
I zakonnica w klauzurze
Nieraz uczuwszy iey sętych
Próżne posty, — Paski, chłosty,
Modlitwy, śpiewania w chórze,
Nie ostyga miłość ich.

4.

Taż zaprzeczać to niemożna;
Nas składa: ciało i duch;
I byłaby to rzecz próżna,
Odiąć z nich iednemu ruch.
Więc kto bierze — W równéy mierze;
Nie iest wcale to myśl zdrożna
Ten iest mi prawdziwy: zuch!